

# REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDŹ, PIĄTEK 29 SIERPNI 1924 r.

NUMER POJEDYŃCZY 15 GROSZY

№ 236

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.

TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU  
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

## Dziś rozstrzygają się losy Reichstagu.

Odbędzie się mianowicie decydujące głosowanie nad planami Davesa i paktem londyńskim.

Berlin, 28 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Reichstag przystąpił dziś do trzeciego czytania ustaw, związanych z wykonaniem planu Davesa. M. in. zabrał głos minister Stresemann, który nawiązując do ostatniego przemówienia Poincarégo w senacie oświadczył, iż czytając to przemówienie można zdać sobie sprawę ze zwycięstwa, odniesionego w Londynie nad tendencją utrzymania Niemiec nadal w więzach.

Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu odesłano bez dyskusji prawniczy wniosek dotyczący amnestii politycznej.

Po wyczerpaniu dyskusji ogólnej Reichstag uchwalił przeciw głosom komunistów, nacjonalistów i narodowych socjalistów odroczyć dyskusję szczegółową do piątku przed południem. Decydujące głosowanie nad ustawą ramową do układu londyńskiego i nad ustawami, związanymi z wprowadzeniem w życie planu Davesa, odbędzie się zatem jutro koło południa.

REZOLUCJE NACJONALISTÓW.

Berlin, 25 sierpnia.

Frakcja nacjonalistyczna zgłosiła na dzisiejszym posiedzeniu do ustawy ramowej

i do sprawy planu Davesa rezolucję. Rezolucja ta wzywa rząd Rzeszy, aby najpóźniej w ciągu dwóch lat uzyskał w drodze dalszych rokowań zmniejszenie obciążeń przewidzianych w planie Davesa. Dalej, aby rząd Rzeszy, opierając się na traktacie wersalskim zarządził zbadanie zdolności płatniczych Niemiec, a to w tym celu, aby uzyskać odpowiednio do gospodarstwa i finansowego położenia Niemiec zmniejszenie ogólnych ciężarów planu Davesa, wreszcie aby w związku z tem wdrożył rokowania dyplomatyczne i nalegał na ścisłe określenie wszystkich przyszłych świadczeń niemieckich.

Zgłoszone przez nacjonalistów równocześnie poprawki do ustawy ramowej oświadczają, że ustawa ta może wejść w życie po uzyskaniu zagwarantowanej układem pewności, że obszary okupowane poza granice, przewidziane traktatem wersalskim, będą najpóźniej do dnia 20 stycznia opróżnione.

Dalsze poprawki oświadczają, że ustawa niniejsza tak długo nie wejdzie w życie, dopóki rząd niemiecki nie odwoła się formalnie oficjalną notą do państw sprzymierzonych w sprawie narzuconego Niemcom traktatem wersalskim przyznania się do winy za wybuch wojny.

## Wynurzenia min. Skrzyńskiego w Paryżu.

Liga jest jeszcze niezdolna całkowicie zapewnić bezpieczeństwo państw.

Paryż, 28 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Minister Skrzyński przyjmując przed stawiciele prasy francuskiej przedstawił im różne kwestje, które zamierza poruszyć podczas wrześniowych obrad Ligi Zdanien ministra, główną kwestją obrad genewskich będzie projekt traktatu wzajemnej pomocy. W Polsce sprawiło wielką radość stwierdzenie, że w sprawie tego projektu poglądy Francji i Polski są prawie analogiczne. Polska oczekuje solidarności międzynarodowej, ale w oczekiwaniu tego dnia, kiedy Europa będzie stanowiła solidarną pokojową całość polityczną, nie będzie można mówić o rozbrojeniu wojskowym, dopóty, dopóki rozbrojenie moralne nie stanie się we wszystkich krajach faktem dokonany, dlatego też Polska musi troszczyć się o swoje bezpieczeństwo, aby zachować nienaruszoną swoją niepodległość, co jest dla niej kwestją podstawową.

Pośród innych tematów wrześniowych obrad genewskich, Polskę interesuje również w wielkiej mierze kwestja mniejszości. Polska pragnęłaby, aby i inne kraje przyjęły na siebie w tej dziedzinie zobowiązania podobne do tych, jakie ją obowiązują.

Sfiosowanie do pewnych krajów posta-

nowień o ochronie mniejszości, a niestowienie ich do innych, stanowiłoby niesprawiedliwość.

WYWIAD W „MATINIE”.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 28 sierpnia.

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Matina”, minister Skrzyński oświadczył, że Polska i Francja są całkowicie jednomyślnie w sprawie redukcji zbrojeń i że instytucje Ligi są w chwili obecnej jeszcze niezdolne całkowicie zapewnić bezpieczeństwo, dlatego, jak do tychczas trzeba zadowolnić się systemem serii układów, zawartych pomiędzy poszczególnymi państwami pod egidą Ligi narodów.

Zapytywany o prawdopodobieństwo przypuszczeń, jakoby Niemcy przygotowywali się do zbrojnego rewantu, minister Skrzyński stwierdza, że jest to mało prawdopodobne, jako absurd z niemieckiego właśnie punktu widzenia.

Zdaniem ministra, Niemcy zapomocą propagandy zdołali przekonać świat, że są mu nieodzownie potrzebne w myśl zasady solidarności ekonomicznej a w szczególności zdołali przekonać, że odbudowa Niemiec jest niezbędna dla odbudowy Europy. Właściwiej można po-

wiedzieć, że Niemcy przygotowują rewant ekonomiczny. Kończąc min. Skrzyński oświadczył, że co do przyszłości jest optymistą.

Ponadto minister Skrzyński zapytany w sprawie stosunków polsko-rosyjskich, odpowiedział, że Polska czyni wszystko, aby utrzymać stosunki z Rosją poprawne. Stosunki te dzisiaj nie mogą być inne, ponieważ i Rosja dzisiejsza nie jest inna.

DO PRASY POLSKIEJ.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 28 sierpnia.

Minister Skrzyński przyjął dziś przed stawiciele prasy polskiej którym przedstawił ogólną sytuację i scharakteryzował politykę Polski jakoteż stanowisko jakie Polska zamierza zająć w Genewie. Obecna sesja Ligi narodów jest zdaniem ministra, jedną z najważniejszych od czasu istnienia Ligi narodów. Poraz pierwszy przedstawiciele rządów całego świata mają wypowiedzieć się w sprawie utrwalenia stanu rzeczy na podstawie prawdziwej międzynarodowej solidarności. Polska, która dotąd na każdej sesji była znie woloną bronić swego osobistego punktu widzenia w rozmaitych sprawach ją dotyczących, weźmie w obecnej sesji poraz

pierwszy udział w charakterze członka Ligi narodów zupełnie niezawisłego i będzie mogła z całą swobodą wypowiedzieć się o sytuacji międzynarodowej. Minister Skrzyński wierzy w duch pojednawczy, który objawia się obecnie wśród rządów europejskich i spodziewa się, że rezultaty obrad będą zadawalniające. W każdym razie nie należy liczyć się z tem, że te rezultaty ujawnią się bezpośrednio. Należy czekać jeszcze kilka lat zanim u rzeczywistości się wielki ideał, do którego dążą wszyscy szefowie głównych mocarstw europejskich, Polska jest bezpośrednio zainteresowana w istnieniu Ligi narodów, a gdyby Liga narodów nie istniała, Polska musiałaby domagać się utworzenia jej.

KONFERENCJA Z HERRIOTEM I WYJAZD DO GENEWY.

Paryż, 28 sierpnia.

Z okazji pobytu ministra Skrzyńskiego poseł Chlapowski wydał na cześć ministra obiad.

Minister Skrzyński odbył dziś w południe długą konferencję z Herriotem.

Konferencja odniosła się do spraw, które będą rozpatrywane na zgrupowaniu Ligi narodów. Wiceprez minister odjechał do Genewy.

## Otwarcie międzynarodowego kongresu nauczycielstwa.

Mowa prezydenta Rzplitej p. Wojciechowskiego.

Warszawa, 28 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dziś o godz. 11 przed południem w sali Komisji Edukacyjnej Zamku Królewskiego w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli rządu, Sejmu i Senatu oraz licznych delegatów zagranicznych i polskich, otwarto VI międzynarodowy kongres nauczycielstwa szkół średnich.

Przy stole zasiadł komitet organizacyjny w osobach: prof. Romera, jako przewodniczącego kongresu, p. Kwiatkowski, jako wiceprzewodniczącego, p. Claviere, redaktora „Bulletin International” i p. Kazimierza Zbierskiego, sekretarza kongresu.

Otwarcia dokonał p. Prezydent Rzeczypospolitej, wygłaszając następujące przemówienie:

„Szczęśliwy jestem, witając międzynarodowy kongres szkolnictwa średniego w tych murach, które przed 150 laty były miejscem narad najświetniejszych mężów

polских nad udoskonaleniem systemu wychowania publicznego. Umiejętne przygotowanie dorastającej młodzieży do wypełnienia obowiązków, czekających ją w życiu, jest dziś bardziej niż kiedykolwiek pierwszorzędną potrzebą każdego narodu. Żywie nadzieję, że obecny kongres znajdzie rozwiązanie trudnego zagadnienia, jak skoordynowanie szkolnictwa średniego z początkowym i wyższym, tak, aby i ci wychowawcy, którym zdolności, czy też środki materialne nie pozwolą na przejście tych trzech etapów, nie stawiali się rozbitkami życiowymi, a mogli przez kierowanie ich zawczasu na właściwą drogę bez straty dla siebie i dla społeczeństwa, stać się użytecznymi pracownikami i dobrymi obywatelami.

Nie wątpię, że uczestników kongresu ożywi gorące pragnienie najlepszego wywiązania się z szlachetnego obowiązku, jaki na nich ojczyzny wkłada i życzę jaknajbardziej owocnych dla przyszłości wyników tych narad”.

## Rezygnacja p. Romana.

Podsekretarjat dla spraw kresowych przy prezydium rady ministrów.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Delegat rządu w Wilnie p. Roman u patrzonej na stanowisko podsekretarza stanu do spraw kresowych w ministerstwie spraw wewnętrznych nie przyjął tego stanowiska i złożył prośbę o przeniesienie go w stan nieczynny. Powodem rezygnacji jest odmiennosc poglądów na organizację tegoż podsekretarjatu.

Dlatego też ogłoszenie mianowania nowych wojewodów na kresach zostało wstrzymane.

W związku z uregulowaniem spraw mniejszości powstała myśl utworzenia podsekretarjatu dla spraw kresowych nie przy ministerjum spr. wewnętrznych, a przy prezydium rady ministrów. Sprawa ta będzie zdecydowana na konferencji w Spale.

MIN. SIKORSKI O NAPADACH NA POGRANICZU WSCHODNIEM.

Warszawa, 28 sierpnia.

„Kurjer Warszawski” ogłasza wywiad z ministrem spraw wojkowych, gen. Sikorskim, w sprawie pacyfikacji pogranicza wschodniego.

Pan minister zaznaczył m. in., że motoru napadów dywersyjnych na naszym pograniczu wschodnim należy szukać z zewnątrz i to w Rosji sowieckiej na wielką, a w Kowieńszczyźnie na mniejszą skalę. Tradycja dawnego carskiego imperializmu nie umarła jeszcze w Rosji i każe ich obecnym przewodnikom sięgać ręką po ziemię rosyjską, do których ostatnio Rakowski załączył Małopolskę wschodnią. Drugim powodem organizacji napadów na naszym terytorjum jest dążenie rządu sowieckiego wywołania światowej rewolucji, której rezultaty mają być narzucone światu w formie ustroju komunistycznego. Ostatnie wypadki, zaszły w województwach wschodnich, są jakoby ogniwami logicznie obmyślonej i konsekwentnie od lat realizowanej akcji, mającej przeciwpamiętowo i przeciwpolecznie cele na oku. Kierownikiem akcji północnej jest Mucha-Michalski, a południowej Tiutiunnik. Od strony litewskiej po znanych zarządzeniach rządu polskiego z ostatnich miesięcy, akcje dywersyjne ustały.



CASINO

Dziś powtórzenie premjery!

CASINO

PIĘKNY RUDOLF VALENTINO

W 6 AKTOWYM  
DRAMACIE

# „PRZYGODY HR. LAREDO” ORAZ „LAMPY ALADYNA”

pikantna farsa amerykańska  
w 2 aktach.

Nad program: Świeży Dziennik Gaumonta. — CENY BILETÓW DO GODZ. 6-ej ZNIŻONE.

Dla młodzieży dozwolone.

Dla młodzieży dozwolone.

## Czy Polska może się rozbroić. Zamknięcie konferencji międzyparlamentarnej.

Genewa, 28 sierpnia.  
Polska Agencja Telegraficzna.

Drugie ostatnie posiedzenie konferencji międzyparlamentarnej poświęcone było sprawie rozbrojenia. Przyjęto rezolucję, zalecającą ograniczenie wyrobu broni przez przedsiębiorstwa prywatne, utworzenie stref demilitaryzowanych zwłaszcza między Niemcami i sąsiadami i ogólnej redukcji zbrojeń.

W toku dyskusji generał angielski Spears zaznaczył, że Polska oraz sąsiedzi Rosji nie mogą przystąpić do rozbrojenia, tak długo, dopóki sowieci uprawiają politykę agresywną. Dlatego też Spears zaleca utworzenie strefy demilitaryzowanej polsko - niemieckiej, aby wszystkie siły zbrojne Polski służyły mogły obronie Europy od sowieców. Wspominając o roli, jaką Polska spełniła w r. 1920, senator Wasilkow, delegat bułgarski, podkreślił wyjątkowe położenie Polski.

Senator Buzek przedstawił w cyfrach militarystykę rosyjską, a solidaryzując się imieniem Grupy Polskiej z rezolucjami, zastrzegł się przeciwko temu, że przy realizacji rezolucji uwzględniony ma być artykuł paktu, mówiący o położeniu specjalnym niektórych państw. Mowa senatora Buzka była żywo oklaskiwana.

Wybrano komisję, do której wszedł także Buzek. Komisja ta na podstawie przyjętej rezolucji, opracuje projekty praktyczne i przedłoży je następnie konferencji międzyparlamentarnej, która zbierze się w Waszyngtonie.

Wszystkie dorożki były zajęte, tramwaje przepełnione.

## Odjazd 300 emigrantów do Palestyny. Obłężenie dworca kolejowego w Warszawie.

Warszawski „Kurjer” donosi:

Wczoraj o godz. 11 wieczór z dworca Wschodniego wyjechała do Palestyny partia emigrantów żydowskich, złożona z 300 osób.

Już na kilka godzin przed odjazdem pociągu, dworzec obległy tysiączne tłumy odprowadzających.

Wykupiono wszystkie bilety peronowe, a gdy tych zabrakło, rozchwymano wszystkie bilety do bliższych i dalszych stacji.

Na godzinę przed odjazdem pociągu kierownictwo dworca widziało się zmuszone do wezwania silniejszych oddziałów policji konnej i pieszej oraz żandarmerji.

Na peronie krzyk, tumult nie do opisanja.

Tysiące rąk wyciągało się ku wyglądającym oknami wagonów emigrantom.

Każdy z odprowadzających miał im oś do powiedzenia. Wielu rzucało kwiaty do wagonów.

Krzyk i zamieszanie wzmogło się w chwili odjazdu.

Do późna w noc tłumy ludzi wędrowały z dworca do miasta.

Wszystkie dorożki były zajęte, tramwaje przepełnione.

## Na plaży w Orłowej.

### Ośmnastoletni warszawianin zabity przez falę morską

Ośmnastoletni syn lekarza warszawskiego, Kazimierz Czarkowski, mieszkający przy ul. Siennej 20, wyjechał na wakacje nad morze do Orłowej.

Tu uległ tragicznemu wypadkowi, którego równego zaiste trudno szukać.

Oto pewnego razu, podczas przyplwy, gdy Czarkowski po kąpieli leżał na brzegu, wygrzewając się na słońcu, nadpłynęła olbrzymia fala i uderzyła leżącego w głowę tak dotkliwy sposób, że stracił przytomność.

Po odpływie fali Czarkowski został na brzegu bez ruchu, a po chwili dostał ataku epileptycznego.

Na ratunek nieszczęśliwemu chłopcu pospieszyło trzech lekarzy, brat i matka, — niestety, mimo wszystkich najenergiczniejszych zabiegów nie zdołano go przywrócić do życia.

Wszystkie dorożki były zajęte, tramwaje przepełnione.

## MIEJSCE W LIDZE DLA NIEMIEC I ROSJ.

Londyn, 28 sierpnia.

Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph” dowiaduje się, że Lord Parmore obstaje przy zamiarze złożenia w Genewie planu, dotyczącego rozszerzenia demokracji Ligi Narodów.

Według tego planu, liczba członków rady Ligi miałaby być powiększoną z 10 na 15. W tej liczbie przewidziane są miejsca dla Niemiec i Rosji.

BRIAND W GENEWIE.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 28 sierpnia.

Krąg pogłoski, że do Genewy ma się udać między innymi Briand.

## PARTJA PRACY PRZECIWKO WWOZOWI NIEMIECKIEMU.

Agencja Wschodnia.

Londyn, 28 sierpnia.

Wszystkie związki górników obradują nad niebezpieczeństwem, wywołanym przez wzmocniony wywóz niemiecki. „Labour Party”, która dotychczas prowadziła politykę wolnego handlu jest za ustanowieniem ograniczeń dla wwozu niemieckiego. Związki są zdania, że przedstawiają one sobą dostateczną siłę, aby wymusić na Labour Party decyzję przychylną dla górników.

## Panama górnośląska

Katowice, 28 sierpnia.

Przeprowadzane przez rząd polski rewizje w zakładach Hohenlohego dostarczają sensacyjnego materiału, rzucając po nure światło na działalność niemieckich przemysłowców górnośląskich. Rząd w najbliższych dniach ma podobno ogłosić zebrane w tych sprawach materiały, na podstawie których ma być wytoczony proces przez forum ligi narodów.

Stwierdzono bowiem, że manipulacje przeprowadzone zarówno w zakładach Hohenlohego, jak i w innych przedsiębiorstwach niemieckich na G. Śląsku, miały

na celu nie tylko ukrywanie dochodów ze szkoda skarbu państwa. Cały system produkcji i cała polityka tych przedsiębiorstw, które działały w ścisłym porozumieniu, skierowane były przeciwko interesom państwa polskiego.

Przedsiębiorcy niemieccy na G. Śląsku świadomie działali na szkodę Polski, mając jedynie na celu korzyść swych central, mieszczących się po tamtej stronie niemieckiej granicy. Według dotychczasowych obliczeń rzeczoznawców straty z nadużyć sięgają 50 milionów złotych.

## -- POTRZEBNE --

—) zaraz (—

Złotych 35.000.—

do dobrze prosperującego interesu.

Gwarancja 1-y numer hipoteki.

Łaskawe oferty proszę składać w administracji „Republiki” pod lit. A. A. 6064

## BOISKO Ł. K. S.

### NA RZECZ NAJBIEDNIEJSZYCH M. ŁODZI

w sobotę, dnia 30 sierpnia r. b. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się

### MECZ HAKOAH -- G. M. S.

Przed rozpoczęciem meczu odbędzie się o godz. 3-ciej po poł.

- 1) przedmecz: Bascet-ball,
- 2) lekkoatletyka,
- 3) mecz bokserski (3 pary: Warszawa, Poznań, G. Śląsk).

Zawody odbędą się bez względu na pogodę. Bilety do nabycia w Domu Bankowym b. Eckersdorfa, ul. Piotrkowska № 102 i przy kasie w dniu meczu

— Szczegóły w afiszach. —

## TEATR MIEJSKI CEGIELNIANA № 63.

Od poniedziałku 1 września o g. 9 w. TYLKO 7 WYSTĘPÓW słynnego rosyjskiego teatru artystycznego

## Ptak Niebieski (Siniaja Ptica)

pod dyr. J. JUŻNEGO w programie m. in.: Burlacy, Katarynka, Rosyjska zabawka, Marzenia Kinta, Pieśń błazna, Dobosza swego wezwał król  
Kasa czynna od godz. 11 -- 2 i od 5 -- 9 wiecz.



# O rozwiązanie sejmu i senatu.

Ostatnie wielkie wypadki polityczne w Europie i poważne wypadki polityczne w Polsce rzucają charakterystyczne światło na wręcz anormalny stosunek naszego parlamentu do społeczeństwa.

Już po utworzeniu rządu Witosa, a zwłaszcza po jego upadku okazało się w całej pełni, że kontakt między Sejmem, a społeczeństwem zerwany został o tyle druzgocąco, że skłębiona arytmetycznie większość t. zw. „narodowa” w Sejmie nie miała absolutnie odpowiednika w układzie sił społecznych i istniała jedynie siłą inercji, podtrzymywanej zresztą sztucznie, a z kolosalnym wysiłkiem przez prawicowe i piastowe reki.

Nic to, że p. marsz. Rataj uratował parlamentaryzm Polski swoim odruchem rezygnacyjnym; parlamentaryzm swoją drogą, ale polityczna jakość parlamentu — to co innego.

I oto ten brak odpowiednika, brak odzwierciedlenia prądów społeczeństwa naszego w sejmie i senacie obserwujemy po dziś dzień. Po dziś dzień jesteśmy świadkami wypadków, w których sejm idzie w tym kierunku, w jakim sobie naród absolutnie nie życzy. Co więcej, nawet rząd nie jest od dłuższego już czasu odbiciem dzisiejszej myśli politycznej najszerszych warstw obywatelskich, a jest jedynie chorobliwym wytworem targów partyjnych, podczas, kiedy jedynie referendum w obecnych warunkach mogłoby wyłonić formę i myśl rządzącą taką, jakiej pragnie społeczeństwo.

Okazałoby się wówczas, że sejm pozostałby w pośrodku, odosobniony, niezgodny moralnie ani do wyłonienia rządu, istotnie odpowiadającego układowi sił, ani też do reprezentowania dzisiejszych prądów społecznych.

I w samej rzeczy sejm nasz takim właśnie jest. Wisi w powietrzu zgąszczonym wyziewami najnielowalniejszej atmosfery, wytworzonej siłą, familijnych szacherek politycznych, siłą najprostszych czterech działań, siłą niezdrową własnej gorączkowej słabości i — siłą podsekretarskich dwóch tysięcy punktów z dodatkiem stołecznym.

A jest o tyle gorzej, że taki właśnie nasz sejm, wylania rząd i poleca mu oczywiście klócić się ze społeczeństwem własnym, klócić się z duchem czasu, z wypadkami politycznymi w Polsce i Europie oraz — jest o tyle gorzej i już najgorzej, że wszystko to idzie na rachunek sanacji.

Tak jest. Sanacja okrywa dziś całą anomalię swoim szacownym płaszczem interesu państwowego. Imię ministra skarbu p. Wł. Grabskiego blaskiem swoim ratuje tych wszystkich, którzy winni już znaleźć się w lamusie bolesnych i pradawnych wspomnień, lub wręcz na ławie oskarżonych przed sumieniem obywatelskim, jako odpowiedzialni za posianie zgubnych miazmatów, powodujących z gruntu fałszywe rozumienie systemów rządzenia państwem.

Stan ten jest tembardziej nienaturalny, że oto w naszych oczach dzieje się inaczej zagranicą, w demokratycznych państwach Zachodu.

W Anglii każde poruszenie Mac Donalda opiera się o społeczeństwo. Członkowie rządu — postowie uważają za stosowne wprost iść do ludu i na mytingach nawiązywać z nim kontakt bezpośredni, będący zasadą parlamentaryzmu!

Oczywiście, że rząd angielski jest idealnym wprost wytworem układu sił społecznych, gdyż tymże idealnym wytworem jest izba gmin.

A mimo to prawica angielska (a prio-

ri wiadomo każdemu, że jest wykluczone przeprowadzenie jakiegokolwiek analogii między prawicą angielską, a polską) natychmiast po wyborach mówiła głośno o nowych wyborach i jest rzeczą pewną, że gdyby opinia społeczna poważnie się za tem wypowiedziała — nowe wybory stałyby się kwestią realną, o czem zadecydowałaby natychmiast, z całą kulturą parlamentarną sama Izba Gmin.

Powrót Herriota do Paryża po konfe-

rencji stał się spontanicznym świętem ludności, biorącej czynny niemal udział w pracach parlamentu i parlamentarnego rządu. Świadczy to o zdrowych stosunkach politycznych w społeczeństwie. W Berlinie uzależniono wręcz rozwiązanie parlamentu od przebiegu obrad w Londynie, albowiem parlament, mający inne obliczenia, niż społeczeństwo — nie mógłby istnieć. Czuwa nad tem najwyższy stróż konstytucji, prezydent państwa.

U nas inaczej, „po swojemu, po gmin-

nemu”. Rząd swoją drogą, sejm swoją, a społeczeństwo swoją. Niczem przysłowio wy szczupak, rak i łabędź. A skołatany wóz — Polska ani na krok ruszyć z miejsca nie może, bo na to potrzeba ześrodkowania tych wszystkich.

Tak dłużej być nie może. Przepaść między sejmem i senatem, a społeczeństwem jest tak wielka, że rozwiązanie obu izb jest koniecznością nieodzowną dla istotnej sanacji państwa.

Witold Łoś.

## Oblicze polityczne współczesnej Portugalji.

Istnieją granice państw, które można poznać, siedząc w dalekobieżnym ekspresie, tylko podczas kontroli paszportów.

Inne granice natomiast poznajemy, gdy zmienia się krajobraz, ludzie, kultura, język.

Portugalczyki w tym względzie stworzyli dwie teorie, których przedstawicieli w broszurach politycznych i społecznych, oraz na łamach prasy, zwalczają się wzajemnie.

Jedni twierdzą, że pomiędzy Hiszpanią i Portugalją istnieje granica geologiczna — geograficzna, inni zaś oparli pojęcie państwowości portugalskiej na tradycjach morskich tego państwa, gdy tym czasem rozwój Hiszpanji szedł po linii polityki kontynentalnej.

To też pierwszym problemem, jaki się narzuca przy rozważaniu, jest kwestja granicy istniejącej na tym półwyspie, stanowiącym wszak niezaprzeczalnie, a stworzoną przez naturę — pewną całość.

Granica tej całości istnieje niezaprzeczalnie.

Zasadnicze różnice odczuwa się natychmiast: może nie spoczywają one w krajobrazie, ale raczej w cywilizacji, w sposobie życia mieszkańców.

Ziemia jest pracowicie i dobrze uprawiana. Ludzie zaś lubują się w jasnych kolorach, w barwnych przepięknych strojach.

Różnica pomiędzy hiszpanem i portugalczykiem jest olbrzymia. Nie są oni krańcowi w swych pojęciach i czynach, jak namienili patetyczni hiszpanie, nie są mistykami i kabalistami, raczej bardziej zrównoważeni, prości i nie wymuszani.

Kontemplacja i mistycyzm, który często powoduje u hiszpanów pewną przedwczesną rezygnację życiową, jest tutaj nieznana zupełnie. Raczej można tu mówić o melancholji u portugalczyków, która ma zresztą podkład zupełnie życiowy i realny. Ten właśnie zdrowy realizm odzwierciedla się w całym życiu współczesnej Portugalji: w polityce i parlamentarystyce, w malarstwie, w rzeźbie, w literaturze i tem właśnie zasadniczo różnią się od siebie dwa narody, zamieszkałe na półwyspie, odgródzone od siebie wąską linią na mapie. Silna mieszanina ras wytworzyła pewien kosmopolityzm, zresztą bardzo miły, który utrudnia do pewnego stopnia wybuchy szowinizmu, co też należy w Portugalji do przejawów bardzo rzadkich.

Portugalja zajmuje pod względem swych posiadłości kolonialnych trzecie miejsce. Wyjątkowe położenie jej portów, jej klimat i wydajność — wszystkie te zjawiska nie pozostały bez wpływu na kryzys finansowy w Portugalji. Kryzys ten nie przejawia się w tak ostrej formie, jak to ma miejsce na kontynencie Europy, w państwach zachodu i w Europie środkowej, aby ten kryzys zrozumieć należy wziąć pod uwagę ten dziwny rozwój gospodarczy i ekonomiczny Portugalji.

Wielkie posiadłości kolonialne przesunęły punkt ciężkości polityki gospodarczej poza kraj macierzysty. Wydajność kopalń złota i pół diamentowych stworzyła świetne warunki, w których wszelka nowoczesna organizacja ekonomiczna państwa okazała się zbędną. W ten sposób przez stulecia naród ten był jeszcze pojęciami i systemem ekonomicz-

nym z epki konkwistadorów. Konstrukcja psychiczna portugalczyków, ich zdrowy realizm i temperament umożliwiły rządzenie wielkimi połaciami ziemi bez troski o gospodarczy rozwój kraju macierzystego.

Naturalnie nie mogło to trwać wiecznie, ale gdy rozpoczął się okres kolonialnej ekspansji i uprzemysłowienia, wówczas, gdy rezerwy naturalne tego kraju były potrzebne.

Następnie silny cios temu spokojnemu życiu małego narodu zadała Brazylja ogłaszając swą niepodległość.

Wtedy dopiero Portugalja zaczęła naprawdę żyć kategoriami ekonomicznymi współczesnego państwa, wówczas też dopiero pomyślano na serio o stworzeniu nowoczesnej organizacji gospodarczej. Ciężary, jakie na barki państw europejskich rzuciła wojna, cały kompleks zagadnień, będących wynikiem likwidacji wojny, wywarły też wpływ przemożny na zagadnienia gospodarcze kryzysu, który dzisiaj pomimo pewnych cech, zbliżających go do bolączek, jakie cała Europa przeżywa, ma jednak sporo cech swoistych.

Zasadniczymi cechami tego kryzysu jest w pierwszym rzędzie silny wpływ obcego kapitału w kolonjach, który usadowił się tam podczas wojny, zupełny brak organizacji gospodarczej w kraju macierzystym, a wreszcie silny związek kulturalny z politycznie niezawisłą Brazylją.

Zwłaszcza Brazylja, a właściwie emigracja do Brazylji jest prawdziwą pięta achillesową polityki gospodarczej Portugalji, to też politycy i mężowie stanu twierdzą otwarcie, że byłoby wielkim szczęściem, gdyby Brazylja wprowadziła ustawy przeciwko imigracji portugalczyków, gdyż w ten sposób Portugalja zmuszonaby była do rozwiązania gospodarczego problemu kolonii.

Całkiem zrozumiałem jest bowiem fakt, że większość portugalczyków emigruje do Brazylji, gdzie każdy z nich ma krewnych. To też politycy nowoczesni starają się sytuację w Brazylji traktować pod kątem widzenia sytuacji ekonomicznej i politycznej.

Należy bowiem zaznaczyć, że wewnętrzne walki polityczne w ostatnich dziesięciu lat wzmocniły wybitnie wpływ angiolków. W Portugalji i w kolonjach. To też coraz bardziej na sile i wpływach zyskują te stronnictwa polityczne w Portugalji, które oparte są na podłożu społecznym i które głoszą hasła, iż granice etnograficzne nie mogą być zakreślane bagnietem i pałaszem, ale że przedewszystkiem ustala je interes gospodarczy kraju i narodu.

Portugalja żyje przeważnie ze swych posiadłości w niepodległej Brazylji, a tymczasem większą część dochodów państwowych z kolonii płynie nie do kas skarbowych w Lizbonie, ale raczej do Londynu: kapitalizm — przebiega granice polityczne.

Te przedziwne zdolności, jakie portugalczycy rozwinieli przy organizacji kolonii, nie idą bynajmniej w parze z rozwojem wewnętrznym stosunków politycznych na kontynencie, gdzie pomimo pozornego stabilizacji warunków życia politycznego — od czasu do czasu wybucha coś naksztalt wulkanu, jakieś zamieszki albo rzezie, mordy polityczne zmiany, dynastji, zamachy stanu.

Jednak i to nie trudno będzie można

wytłomaczyć, o ile weźmie się pod uwagę moment psychologiczny: portugalczycy uprawiają kult przywódców.

W Niemczech przekroczenie pewnego poziomu przeciętności jest swego rodzaju przestępstwem społecznym, za które się kamieniuje.

We Francji stawia się na piedestał i czci się jako bohatera narodowego każdego działacza, który swe zdolności poświęca dla celów narodowych.

W pojęciu portugalczyków natomiast jest talent i zdolności czemś samem w sobie. O ile hiszpanie oczczą siłę w postaci pewnych formuł tradycyjnych, o tyle portugalczycy uznają siłę we wszelkiej formie. Są oni bowiem z gruntu przeciwnikami wszelkiej tradycji. Tem właśnie tłumaczy się ich moc zdobywcza tych ludzi, którzy byli przedewszystkiem awanturnikami, a więc czcicielami siły.

Jednakże te właśnie cechy psychiczne portugalczyków działają częstokroć destrukcyjnie, ponieważ doprowadzają w rezultacie do tolerowania przez zbiorowość wszystkiego, co czyni przywódcę. Zrozumiał jest więc rzecz, że opóźnia to i hamuje rozwój. Dusza portugalczyka jest olbrzymią rezerwą, nagromadzonym zapasem sił współczesnej Europy. O ile dynamika współczesna wielkich miast europejskich, o ile współczesne życie i sztuka współczesna w Portugalji pałają, o tyle jednak kraj ten jest bardzo młody, pomimo swych doświadczeń stuletnich. Kraj ten nie jest zużyty przez maszynę, posiada zresztą sporo analfabetów.

Jako kontrast pomiędzy dwoma, tak blisko koło siebie położonymi krajami, uwidacznia się dążenie portugalczyków ku Brazylji i hiszpanów ku Argentynie, gdzie pragną oni znaleźć nowy świat i nowe dziedziny życia.

Niezależnie jednak od tych emanacji kulturalno - kolonialnych, w samej Portugalji powstaje renesans, dorasta młode pokolenie, które w dziedzinie filozofii, literatury i sztuki dokona rzeczy wielkich.

Nietylko bowiem rozwinęła się ostatnio współczesna literatura i sztuka w Hiszpanji, ale spotęgniała i zintensyfikowała się życie społeczne i polityczne.

Te właśnie zjawiska, jakich, niestety nie możemy zaobserwować na terenie sejmu, świadczą wymownie o rozwoju życia politycznego i nowych form politycznych w Portugalji. To życie polityczne biegnie swoim torem, wyzłobionym przez historję tego kraju.

Ostatnio — na przykład rząd portugalski wysłał cały szereg wybitnych sił w dziedzinie polityki zagranicznej do szkół i akademii politycznych Europy zachodniej i środkowej, a także partie polityczne wysłały tam swym przedstawiciel. Ten rozwój życia politycznego doprowadził musiał z natury rzeczy do silnego rozwoju prasy politycznej i publicystyki, to też przeważna ilość gazet portugalskich posiada swych korespondentów politycznych i ekonomicznych i literackich i cały szereg fachowców we wszystkich zakątkach świata.

Oblicze polityczne współczesnej Portugalji, jako państwa nawróconego nowoczesnego, posiadającego wielką siłę żywotną i tętniący rozmach — coraz wyraźniej rysuje na tle ogólnej konstelacji politycznej powojennej Europy.

Obs. ver.



## Najnowsza książka o Molierze. \*)

Na półkach księgarskich ukazała się książka Boya o Molierze.

Któż byłby w Polsce bardziej miarodajnym interpretatorem wielkiego Francuza od Boya?

Boy przełożył w całości dzieła Moliera i dwukrotnie je wydał: w drugim wydaniu, jak to Boy stale czyni, podał swój pierwszy przekład gruntownie; rewizji.

O Molierze Boy dużo i pięknie mówił, zwłaszcza w Kralowie i Warszawie.

Pierwsze wydanie dzieł genialnego komedjopisarza zaopatrzył wstępami dość oschłymi i pedantycznie erudycyjnymi Dr. Günther. Dopiero drugie wydanie zyskało obszerny wstęp Boya o twórczości Moliera, a nadto analityczne wstępy do wszystkich tłumaczonych utworów.

Ten syntetyczny wstęp i rozszerzone „malitvenne” wstępy do poszczególnych sztuk, to właśnie książka Boya o Molierze.

Jan Baptysta Poquelin Molier, tapicer i pokojowiec Jego Królewskiej Mości Ludwika XI, zasługuje zaiste na to, by go w Polsce dokładnie poznano.

Aby wielki Molier mógł się zrodzić, musiała się na to złożyć wesołość kilku wieków.

Nieraz on tkwi w szarzyźnie codziennej, a jednak zawsze się wznosi ponad nią. To daleko sięgający wzrok geniusza umie z powszedniej szarzyzny wydobyć odwieczne pierwiastki ogólnoludzkie i dlatego może być przedmiotem badań każdego pokolenia, bo każde coś nowego, a zupełnie sobie współczesnego w nim odkryje.

Pięmiennictwo polskie dużo, bardzo dużo mu zawdzięcza. Szkoda, że jeden z najlepszych może wogóle znawców Moliera nie zastanawiał się w swym dziele o wnikaniu tego wpływu do Polski, o roli jaką u nas odegrał ten do dziś dnia nawiąskroś aktualny komedjopisarz.

Któż to ma zrobić? Czy może Kucharski, ten naukowy pozer, który tak opacznie rozumiał Fredrę?

Boy nie znosi moralizatorstwa, jest wrogiem monotoni i nudziarstwa erudytów, choć sam jeden z najwykształconszych literatów polskich.

A do Moliera grzech się zbliżyć z ciężkim aparatem nauki, z pyszałkowatym narzucaniem suchych wiadomości.

To właśnie było jedną z wad „wstępów” p. Dra Günthera do pierwszego wydania Moliera.

Do tłumaczenia tego protagonisty literatury francuskiej i omawiania jego

\*) Tadeusz Żeleński (Boy): Molier, Warszawa 1924, Instytut wydawniczy „Biblioteka Polska”.

twórczości przystąpić należy z boyowską lekkością pióra.

Boy sumiennie wykazał, że ze zjawieniem się Moliera komedia włożyła jakby siedmiomilowe buty, aby przebyć drogę od grubych zaczątków aż do najwyższej dojrzałości.

Przeprowadzenie tego dowodu, oto główny cel, jaki sobie Boy wytknął.

Na każdym kroku rozstrzuwa tę różnicę między komedią pierwotną a komedią Moliera. W ten sposób uwypukla jej nowoczesność.

Co więcej, Boy stwierdza, że Molier to nie tylko ojciec dzisiejszej komedii, ale i dramatu, bo niektóre jego komedje wy-czerpują istotę dramatu. Głównie na „Skąpca” dowodzi, jakie tony dramatyczne i tragiczne wdzierają się w tę komedję, przyczem jednak Molier stale pozostaje przy komicznym punkcie widzenia, jakkolwiek przedewszystkiem uwypuklał prawdę życia w całej jej nagości.

Nie trzeba zapomnieć, iż w epoce moljerskiej stawiano aktorów na równi z lichwiarzami i nierządnicami i odmawiano tym „ludziom niegodnym” chrześcijańskiego pogrzebu. Nietylko z powodu demaskowania „świętoszków”, ale także i z powodu zawodu aktorskiego Moliera musiano stoczyć taką bohaterką walkę o chrześcijański pogrzeb dla największego Francuza za długiego panowania Ludwika XIV.

Żywa sympatja tego potężnego króla do Moliera tłumaczy Boya, iż ci dwaj nowożytni ludzie, otoczeni przeżytkami wczorajszego dnia, które mieli usunąć i przetworzyć na nowe formy, jakgdyby zrozumieli się.

Ileż razy był Molier nad brzegiem przepaści i lada chwila mógł głowę sobie roztrzaskać, ale wtedy zjawiało się oparcie mocne, jak opoka: Ludwik XIV. Jakąż zażartą wojnę prowadzi Molier np. o Tartuffa, aż często pogrzebiony w tej walce wychodzi ostatecznie zwycięscą.

Skoro Molier z całą świadomością włożył obie ręce w gniazdo os i szerszenie musiał się spodziewać dotkliwych ukłóć.

Zresztą Molier nie mógł skarżyć się na brak ogromnego uznania za życia.

Boy przypomina fakt, że „ktos z publiczności pęty chodził na „Chorego z urojenia” aż się go nauczył na pamięć i wydał drukiem wbrew woli Moliera”.

Ani jedna kartka ręki Moliera, ani jeden jego list nie przeszły do potomności.

Wiadomo, że jeszcze gorzej jest z Szekspirem, którego istnienia nawet przeczyć chcą, jak gdyby się urodził w czasach homeryckich, a jednak tyle arcydzieł jednego i drugiego pisarza przetrwało do dnia dzisiejszego przez ty-

## Wiadomości sportowe.

### Jak Cracovia przegrała z Jutrzenką.

Jutrzenka jeszcze na zawodach z Wisłą w ubiegłym tygodniu wykazała znaczny postęp, to też poczęto się nią poważnie liczyć.

Już pierwsza połowa gry z Cracovią wykazała przewagę Jutrzenki, która przy pomocy precyzyjnej kombinacji podprowadzała często piłkę pod bramkę Cracovii.

Jeden z takich ataków uwieczniony został bramką, zdobytą z odległości 30 kroków przez Krumholca.

Druga połowa gry upływa pod znakiem przewagi Cracovii. Dość często od dawane strzały na bramkę odbijają się o słupki, bądź też idą na aut.

Podczas jednego z ataków Cracovii następuje zamieszanie pod bramką Jutrzenki, naciskany Offen wysuwa zbyt lekko piłkę bramkarzowi, z czego korzysta Reyman i zdobywa wyrównującą bramkę dla swych barw. Napięcie dochodzi teraz do zenitu.

Na kilka minut przed końcem przebiega się Krumholc i silnym narażonym strzałem zdobywa zwycięską bramkę dla Jutrzenki. Gra prowadzona była obustronnie fair.

Najlepszym graczem na boisku był Krumholc.

Cracovia zawiodła. Atak grał nerwowo i chaotycznie

P. S.

### PRZED ZAWODAMI POLSKA — WĘGRY.

W dniu wczorajszym wyruszyła ekspedycja polska z Krakowa do Budapesztu. Z drużyną polską wyjechali z ramienia PZPN. dr. Centnarowski oraz kapitan związkowy p. Obrubański.

### ZMIANY W DRUŻYNIE ŁKS.

Po ostatnim meczu ŁKS-u z ŁTSG. skład drużyny ŁKS. ulegnie zmianie, a mianowicie na środku grywać będzie Miller, a na prawym łączniku Ałaszewski.

Przewidywane jest także obsadzenie pozycji prawego pomocnika przez Trzmieła

### Baczność lekkoatleci!...

Lekkoatleci wszystkich klubów sportowych mogą wziąć udział w mecingu sportowym zorganizowanym przez „Komitet Pomocy Najbiedniejszym m. Łodzi” wesoł z ŁKS., a mianowicie:

Zawodnicy ŁKS w liczbie 9 i 3 panie rozegrają zawody lekkoatletyczne w następujących punktach:

1. Bieg 10 m.
2. Sztafeta 4 × 100 m.
3. Sztafeta olimp. 100 × 200 × 400 × 800 m.
4. Skok wzwyż.

Zawodnicy ŁKS w liczbie 9 i 3 panie stanowią grupę, która 6, 7 i 8 września, rb. wyjeżdża na zawody o „Mostrzostwo Polski” do Warszawy. Zawody powyższe noszą charakter konkursu na następujących zasadach:

1. Udział mogą wziąć lekkoatleci i panie wszystkich klubów sportowych zgłoszeni do dnia 29 bm.

2. Zawodnicy, którzy w jednej z wyżej podanych konkurencji osiągną wyniki lepsze od lekkoatletów ŁKS, wyjadą na całkowity koszt ŁKS na zawody do Warszawy zamiast pokonanego zawodnika ŁKS.

3. Lekkoatleci (oprócz członków Ł. K. S.) mogą otrzymać następujące wyróżnienia (for)

- 1) 100 m. — 4 m., 2) 20 m., 3) 80 m., — zwycięzcy w tym wypadku otrzymują bilety gratisowe na wszystkie mecze ŁKS w bieżącym sezonie.

Zgłoszenia kierować pod adresem Ł. K. S. cukiernia Ziemiańska, Piotrkowska 84 do dnia 29 bm. włącznie.

Zawody powyższe odbędą się w sobotę 30 sierpnia na boisku ŁKS. o godz. 3 po południu.

### HAKOAH — ŻANDARMERJA.

W nadchodzącą niedzielę rozegrają powyższe drużyny zawody towarzyskie. Żandarmierja odegrała w mistrzostwie klasy C. jedną z najważniejszych ról, rywalizując dzielnie z Hakoahem, to też zawody te będą niezawodnie należały do ciekawych.

obecnym sezonie częściej sięgnie do tego pisarza.

Aby w całej pełni ogarnąć i zrozumieć Moliera, trzeba jednak zapoznać się nie tylko z jego produkcją, ale i z przeprowadzonym przez Boya wszechstronnym oświetleniem postaci, życia i działalności, oraz twórczości najwybitniejszego koryfeusza nowoczesnej komedii.

Książka, wykwiłtnie wydana przez zasłużoną „Bibliotekę Polską” zaopatrzoną na jest pięknymi ilustracjami, o które się darmo do dziś dnia prosi tyle przekładów Boya. Dr. Wilhelm Fallek.

### KAROL FIGDOR

#### Sensacje Mr. Fletchers'a.

(Dokończenie).

14.

Mr. Fletchers słyszał daleki hałas, dolatujący z pałacu księcia, widział bandy dzikusów, przejeżdżające w rozszalałym pędzie na koniach po ulicy miasta i ogarnął go wielki strach, gdyż nie wiedział co się stało z miss Florence.

Postanowił jednak życie swe poświęcić do usług pięknej damy i wyszedł z ukrycia na ulicę.

Zdała nadzieję kawalkada żołnierzy księcia, ścigająca białą kobietę.

Mr. Fletchers stał pośrodku ulicy, nie wiedząc w którą należy skierować się stronę.

Pierwsza para jeźdźców zagroziła mu drogę do pałacu

— A ty kto? — Spytał gruby wojskowy, błyskając ślepiami jak zapaloną latarką.

— A tobie co do tego?... — odrzekł kardo Mr. Fletchers.

— Brac go!... — krzyknął dowódca.

Mr. Fletchers znalazł się w przykłej sytuacji. Zgraja tęgich chłopców rzuciła się nań z pięściami, waląc go po twarzy, szyi i rękach...

— Oj, źle będzie... — pomyślał Mr. Fletchers — o ile nikt mi nie przyjdzie z pomocą zginę niechybnie!

Przycisnięty do muru, otoczony ze wszystkich stron napastnikami biedny

dziennikarz bronił się jak mógł, lecz na próżno.

Czuł, że dłużej nie obroni się — Siły go opuszczały.

— Na śmierć go! Na śmierć! — wrzeszczała rozjuszona banda.

— Stu przeciwko mnie jednemu... — pomyślał Mr. Fletchers — Szkoda mi mego artykułu, którego nie napiszę... Zresztą siebie też mi żal troszkę... Ach, gdyby w tej chwili zdaleka stał jakiś fotograf lub kolega — dziennikarz, któryby mógł notować wrażenia i zaobserwować jak bohatersko umiera Mr. Fletchers z „New York Herald”.

Ktoś rąbnął go szablą po głowie. Trysnęła krew.

Mr. Fletchers stracił na chwilę przytomność.

Lecz już w następnej sekundzie odzyskał dawną siłę i po raz ostatni starał się obronić przed napastcą.

I byłby może zginął pod ciosami rozbestwionych żołnierzy księcia gdyby nie niespodziewana pomoc miss Florence, która na pięknym swym koniu przejeżdżała obok miejsca, gdzie odbywała się walka na śmierć i życie.

Miss Florence odrzuła zorientowała się w sytuacji.

Mr. Fletchers zebrał resztki siły i jednym skokiem znalazł się na koniu za piękną panią.

Rumak w szalonym pędzie rzucił się do ucieczki.

15.

W tym czasie umierał za miastem wśród ruin dawnego zamku Mirza Faerz, poeta i błazen nadworny księcia.

Dwaj murzyni ciągną worek po schodach na szczyt wieży. Jest to ciężka pra-

ca, gdyż worek nie chce ustać na miejscu, podskakuje, tańczy i wrzeszczy z całych sił.

Bardzo przykro jest umrzeć w zamkniętym worku, nie widząc świata w przedśmiertnej chwili.

Murzyni wciągnęli worek na szczyt wieży.

I śmieją się do rozpuku, patrząc na podskakujący worek.

Zbiorowy wysiłek tegich ramion — i worek spada z niebotycznej wysokości na potrzaskane skały — — —

Po kilku minutach obok wieży przemknęły na koniu dwie postacie.

Ale Mirza Faerz już ich nie widzi...

Murzyni przestraszeni chcieli czempredziej umknąć z tego miejsca, lecz drogę zagroził im nowy jeździec.

Jonny strzelił dwa razy — i ilość murzynów na świecie zmniejszyła się o dwa okazy.

16.

Mr. Fletchers nachylił się do ucha nieznajomej i szepnął:

— Ktoś ty — o, pani?... Miss Florence spojrzała mu w oczy.

Nie, to nie jest Jonny Twickenham, który ja tak bezgranicznie kochał...

Nagle w dali ukazały się dwa konie i jeździec.

Miss Florence krzyknęła. W oczach miała łzy.

— Tak, to on!... To on!... Lord Jonny Twickenham!...

Po chwili poraz pierwszy w życiu spojrzeli na siebie... prosto w oczy...

Nie przemówili do siebie ani słowa.

I Jonny poznał że to była ta, która widział w fover kinematografu w nudne

popołudnie niedzielne na bocznej uliczce Londynu.

Mr. Fletchers nie rozumiał na razie o co chodzi. Lorda Twickenhama widział poraz pierwszy w życiu.

Ale jedno spojrzenie wystarczyło mu, by pojąć całą tragedję, jaką rozgrywała się w duszach tych dwojga ludzi.

Krew sączyła mu z rany na głowie.

Mimo to nie czuł bólu. Wpatrzył się w cudną twarz białej kobiety i nie mógł oderwać od niej oczu.

Mr. Fletchers nie wiedział jakie prawo ma do tej kobiety lord Twickenham.

Ale odrzucając wyczuł w nim niebezpiecznego rywala.

Mr. Fletchers wyciągnął rewolwer chcąc wymierzyć w serce lorda, lecz w tej chwili między nim a lordem stanęła ona.

Nie było innej rady. Mr. Fletchers, dziennikarz z „New York Herald” uczynił to, czego powstydziliby się każdy inny dziennikarz: stanął na kolanach przed miss Florence i ucałował jej stopy.

A potem rzekł:

— Pani droga prowadzi na Wschód, a moja na północ... Pójdę sobie do mego starego przyjaciela, który mieszka w pu-

stelniczej chacie w gęstym borze — tam znajdzie pewnie spokój...

I nie oglądając się za sobą, wsiał na konia i powoli oddalił się — — —

Lord Jony Twickenham i miss Florence Roberts żyją szczęśliwie dziś jeszcze na jednej z pryncypalnych ulic Londynu.

Nigdy jednak miss Florence nie do-

wiedziała się ile trudu i poświęcenia złożył Mr. Fletchers, dziennikarz z „New

Jork Herald”, by uratować ją z więzie-

nia

Tłum. Ke-fir.



# Podziękowanie.

Wszystkim krewnym przyjaciółom i znajomym, którzy oddali ostatnią usługę naszemu ukochanemu synowi



## WACŁAWOWI CZURAPSKIEMU

jakoteż za słowa pociechy i współczucia składamy

Serdeczne Bóg zapłać

nieutuleni w żalu małżonkowie

**F. i M. CZURAPSCY.**

6060

Do głębi wzruszeni bolesnym ciosem, który dotknął Dyrektora Tempelhofa z powodu śmierci przedwczesnie zgasłej córki Jego

b. p.

## Stefci Tempelhofówny

łączymy się z nim i rodziną Jego w uczuciu żalu i ślemy tą drogą wyrazy szczerego współczucia.

Rada i Zarząd Łódzkiego Banku Depozytowego  
w ŁODZI.

Przejęci bolesnym ciosem, który dotknął Dyrektora naszego M. Tempelhofa z powodu zgonu córki Jego

## Stefci

składamy Mu wyrazy głębokiego współczucia i słowa pociechy rodzinie.

**Urzędnicy**

ŁÓDZKIEGO BANKU DEPOZYTOWEGO  
w Łodzi.

Przejęci bolesnym ciosem, który dotknął Dyrektora Centrali naszej M. Tempelhofa, z powodu przedwczesnej śmierci córki Jego

## Stefci

przesyłamy Mu wyrazy głębokiego współczucia i słowa pociechy rodzinie

**Dyrekcja i Pracownicy**

Warszawskiego Oddziału Łódzkiego  
Banku Depozytowego

Przejęci bolesnym ciosem, który dotknął Dyrektora Centrali naszej M. Tempelhofa, z powodu przedwczesnej śmierci córki Jego

## Stefci

przesyłamy Mu wyrazy głębokiego współczucia i słowa pociechy rodzinie

**Dyrekcja i Pracownicy**

Lwowskiego Oddziału  
Łódzkiego Banku Depozytowego.

### Kronika policyjna.

#### PRZY PRACY.

44-letni stolarz Stanisław Peter w podwórzu nr. 7 przy ulicy Kolejnej podczas rąbania drzewa uległ skaleczeniu palca u lewej ręki.  
P. przybył na stację pogotowia, gdzie udzielono mu pomocy.

#### ATAK EPILEPTYCZNY.

W bramie domu nr. 53 przy ulicy Piotrkowskiej dostał ataku epileptycznego 17-letni mekler Lejba Przytycki.

Zawiezany lekarz pogotowia po udzieleniu choremu pomocy, odwiózł go od domu przy ul. 6-go sierpnia nr. 12 w stanie osłabionym, lecz przytomnym.

#### POSTRZELENIE.

Na polu obok namiotów wojskowych w Raduczu podczas ćwiczeń wojskowych postrzeloną została 5-letnia Helena Wenteł (Ogrodowa 64), otrzymawszy ranę postrzałową w okolicy lewej łopaty.

Lekarz pogotowia udzielił dziecku pomocy, poczem odwiózł je do szpitala okręgowego wojskowego przy ulicy Przędzalnianej w stanie osłabionym, skonstruowawszy uszkodzenie ciężkie.

14-letni sługa Oskar Banc w polu (Andrespol) postrzelony został strumem, otrzymawszy pięć ran postrzałowych.

Przywieziono rannego resorką do 1-ej lecznicy kasy chorych, skąd odesłano go na stację pogotowia, gdzie udzielano pomocy, poczem odesłano go do szpitala Ś-w. Józefa w stanie osłabionym.

#### PÓLTORAROCZNY SAMOBÓJCA.

Podczas nieobecności rodziców jeden i pół letni Edward Rożycki wyciągnął flaszkę z kwasem solnym i napił się. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz pogotowia. b.

#### CI CO NISZCZĄ ALKOHOL.

Na chodniku przed domem nr. 87 przy ulicy Przejazd znaleziono Ludwika Łęckiego bez przytomności. Zwołennikiem Bachusa zajęła się policja 8 komisariatu p. p.

— Stanisław Paszczyński, Rokicińska 153 będąc w stanie nietrzeźwym położył się na polu obok ulicy Rokicińskiej, przez co wywołał zbite gowisko ludzi, a następnie wzięty do 9 kom. p. awanturował się.

O powyższym sporządzono protokół.

#### PECHOWY ROWERZYSTA.

Pociągnięto do odpowiedzialności Józefa Kruczkowskiego za najechanie rowerem przy ul. Piotrkowskiej i Ceglarnianej na Małkę Zylberman.

#### 9-ta LOTERJA PANSTWOWA.

5-ta klasa. — 16 dzieł

Główne wygrane.

Żyp. 15,000 i premja 120,000 żyp.  
Nr. 47338.

Żyp. 10,000 Nr. 863

Żyp. 5,000 Nr. 19161

Żyp. 500 Nr. 7076

Żyp. 100 Nr. 12228

Żyp. 75 Nr. 35055

Żyp. 60 Nr. 16387 26684 44084 46325.



## Wiadomości bieżące.

SIERPIEN

29

PIĄTEK

Dziś: Sc. gł. św. Jana  
Jutro: Róży Lim.Wschód słońca o g. 3.55  
Zachód o g. 7.26  
Wsch. księżycy o g. 4.40 pp.  
Zachód o g. 7.39 pp.  
Długość dnia 15.31  
Ubyło dnia g. 1.35NOWY ZASTĘPCA DOWÓDCY  
O. K. IV.

Dotychczasowy dowódca 24-ej dywizji piechoty, generał brygady Franciszek Daniel Paulik, został mianowany rozporządzeniem ministerstwa spraw wojskowych zastępcą dowódcy O. K. IV. (AW)

## OSOBISTE.

Prokurator sądu okręgowego p. Stefan Szmidt wrócił z urlopu i począł pełnić swe obowiązki.

Prokurator przyjmuje interesantów od godziny 12 w południe do 2-jej po południu prócz sobót i dni świątecznych.

Wiceprezes S.O. p. Bronisław Witkowski wrócił z urlopu.

Pan Michał Cukier, łódzianin ukończył wydział prawnno-ekonomiczny na uniwersytecie poznańskim.

## WYJAZD INSPEKTORA WRÓBLEWSKIEGO DO WARSZAWY.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy w sprawach służbowych komendant okręgowy policji państw. p. inspektor Zygmunt Wróblewski.

W Warszawie zabawi prawdopodobnie p. inspektor do soboty. p.

—:—

**Szpitalnictwo miejskie.** Według sprawozdania działu szpitalnictwa za miesiąc lipiec rb. ilość chorych w szpitalach miejskich wynosiła (na dz. 1. 8. — 754, przy 27074 dniach szpitalnych, w szpitalach prywatnych 632, przy 19675 dniach szpitalnych, w zakładach położniczych 63, przy 2491 dniach szpitalnych.

Z 1227 chorych, przyjętych w lipcu do szpitali miejskich i prywatnych na rachunek Wydziału Zdrowotności Publicznej, było chorych płatnych 32 proc.; chorych częściowo płatnych 26,3 proc.; bezpłatnych — 41,7 proc.

W ambulatoriach miejskich udzielono 10929 porad, w ambulatoriach prywatnych 4394. Do sekcji walki z gruźlicą zgłoszono się 801 osób, z tego dorosłych 418, dzieci 383. Ogólna suma świadczeń i zabiegów sekcji wynosiła 1914. Do odświeżalni miejskiej zgłosiło się po poradę 47 osób; wyleczono 35 osób.

Pogotowie ratunkowe wzywane było do 373 wypadków, na stację zgłosiło się 47 osób, wyjazdów było 326. Miejski Oddział Przewozu Chorych wysłało karetki do 500 osób, uskuteczniło 412 przewozów.

Miejska apteka szpitalna wydała w m. lipcu 2056 recept złożonych i 1639 artykułów pojedynczych.

**Komisje miejskie przystępują do pracy.** W przyszłym tygodniu rozpoczynają prace komisje rady miejskiej celem przygotowania wniosków i uchwał na plenum rady.

Dnia 2-go września o godzinie 6-jej popoł. odbędzie się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej i do spraw ogólnych. Dnia 3-go września o godzinie 7 wiecz. — komisji pracy. Dnia 4-go września o godzinie 7-jej wiecz. — komisji kanalizacyjnej i o godzinie 8-jej wiecz. konwentu seniorów.

**Wynagrodzenia dla świadków i znawców.** Jak się dowiadujemy, świadkowie i znawcy, wzywani do postępowania dyscyplinarnego otrzymywać będą wynagrodzenie w myśl ustawy o postępowaniu karnym.

Powyższe zarządzenie dotyczy zarówno świadków i znawców, wzywanych z pośród funkcjonariuszy państwowych, jak też z pośród osób cywilnych. b.

**Zapisy do szkoły dokształcającej.** Zapisy do miejskiej szkoły zawodowej dokształcającej dla młodzieży, pracującej w przemyśle i handlu rozpoczną się z dn. 1 września i trwać będą do 10 września rb. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły w lokalach przy ulicy: 1) Kilińskiego 150, 2) Zawadzkiej 42, 3) Gubernatorskiej 3, 4) Zamenhoffa 38, 5) Kilińskiego 109, 6) Wodnej 34, 7) Konstancynowskiej 72, 8) Gdańskiej 29. W tym ostatnim lokalu przyjmowane są zapisy wyłącznie dla dziewcząt.

## Rząd winien podjąć energiczną walkę z kryzysem i drożyzną.

## Ostre rezolucje delegatów związku „Praca”.

Wprzepełnionej sali związków zawodowych przy ul. Główniej 31 odbyło się zebranie delegatów i poborców związku włókienniczego „Praca”.

Na wstępie poseł Seweryn Michałak charakteryzując przyczyny obecnej drożyzny podkreślił, iż do wzrostu tejże przyczynili się posłowie — obszarnicy, którzy w swym czasie przegłosowali otwarcie granicy. Obecnie premier Grab- ski widząc skutki pozwolenia wywozu granicę postanowił ponownie zamknąć.

Następny mówca, kierownik związku p. Kaźmierczak przedstawił w swym przemówieniu przyczyny kryzysu, zaznaczając iż przemysłowcy prowadzą na terenie warszawskim cichą walkę, starając się o obniżenie taryf wywozowych, podatków obrotowych i co najwięcej robotników dotyczy o wprowadzenie 10-go dzinnego dnia pracy.

W tem miejscu mówca wzywa robotników do stanowczej obrony swych zdobycz.

W dalszym ciągu p. Kaźmierczak wskazuje na objawy ożywienia się przemysłu i konieczność wyzyskania zagranicznych rynków, a zwłaszcza tureckiego, do którego nie umieliśmy dotrzeć.

Kapitał zagraniczny odnosi się już z zaufaniem do naszych przemysłowców udzielając większych kredytów, co jest pomyślnym zwiastunem uruchomienia fabryk.

Co się dotyczy powolnego uruchamiania fabryk, to jest to zrozumiała rezerwa ze strony przemysłowców, nie mogąca jednak osłabić energii robotników, stojących twardo na dotychczasowym stanowisku.

Poruszając sprawę Widzewskiej Manufaktury, mówca podkreślił moralne zwycięstwo robotników, które napewno podziela odpowiednio i na innych przemysłowców. Fabryka zostanie uruchomiona w drugiej połowie września, a sprawą wydalenia i przyjmowania robotników zajmować się będą poszczególni dy-

rektorzy, a nie władca Widzewa. Kwestja urlopów, ma być również w myśl obietnic inspektora pracy — pomysłnie załatwiona.

Prezes związku p. Zubert zał na ujemny wpływ rozbieżności związków na stanowisko tychże w kwestji zataigów, jak również na niezamknięcie w odpowiedziach niektórych związków, iż na konferencję przedstawicieli swych nie wysła, co pozwoliło na szukanie arbitrażu u rządu.

Po przemówieniach wyłoniła się obszerna dyskusja, poczem zebrani uchwalili następującą rezolucję:

— Zebrani delegaci i poborcy związku „Praca” uchwalają:

1) W sprawie drożyzny zebrani stwierdzają, iż wzrost cen na artykuły spożywcze jest niczem nieuzasadniony w okresie, kiedy Państwo Polskie posiada znaczne zapasy żywności, mogące wystarczyć w zupełności na wyżywienie wszystkich obywateli.

W związku z tem zebrani protestują przeciwko nie racjonalnej polityce wywozowej, która przyczyniła się głównie do wzrostu drożyzny.

2) Zebrani składają protest przeciwko uchwale Sejmowej w dnia 11 lipca rb. zezwalającej na wywóz zboża i trzody chlewnej z granic Rzeczypospolitej i wzywają posłów robotniczych do zajęcia energicznego stanowiska wobec powyższej uchwały i zażądania zamknięcia granic dla wywozu, a otwarcie dla przywozu.

3) W sprawie kryzysu w przemyśle zebrani oświadczają, że rząd w tej sprawie stosuje bojaźliwe metody wobec przemysłowców i domagają się od premiera Grabskiego ujęcia sprawy zlikwidowania kryzysu w sposób kategoryczny, ostrzegając przed fatalnymi konsekwencjami dla Państwa i spokoju wewnętrznego.

Po przegłosowaniu rezolucji zebranie rozwiązano. p.

## Wypłaty zasiłków bezrobotnym.

Magistrat m. podaje do publicznej wiadomości, iż w piątek i sobotę, dnia 29 i 30 b. m. będzie uskuteczniła wypłatę 2 i 3 raty zasiłku bezrobotnym, zarejestrowanym przez poszczególne biura rejestracyjne do dnia 28 b. m. włącznie, którzy dotychczas tych rat nie otrzymali.

W piątek, dnia 29 b. m. w godzinach od 9-jej rano do 3-jej po poł. będzie wypłacony zasiłek bezrobotnym, zarejestrowanym przez niżej wymienione biura i posiadającym numerki od 3401 do 3700.

**Biura wypłat:** 1) ul. Drewnowska, fabryka B-ci Kaszub, 3) Helenów, 4) ul. Rokicińska 36, dom tow. akc. „Widzewskiej Manufaktury”, 9) ul. Rzgowska, fabryka Stolarowa.

Tegoż dnia w godzinach od 3 i pół po południu do 9 i pół godz. wieczorem zasiłek otrzymają:

**Biura wypłat:** 1) posiadający numerki od 3700—4000, 4) posiadający numerki od 3701—4000, 9) posiadający numerki od 3701—400.

W sobotę, dnia 30 b. m. w godzinach od 9-jej rano do 3-jej po poł. zasiłek będzie wypłacony:

**Biura wypłat:** 1) Drewnowska, fabryka B-ci Kaszub — dla posiadających numerki rejestracyjne od 4000—4500, 2) ul. Ogrodowa, nowo wybudowana szkoła tow. akc. L. K. Poznański, od 1915, 3) Helenów od 3701, 4) ul. Rokicińska 36, dom tow. akc. „Widz. Manuf.” od 400, 5) Wodny Rynek, Kino oświatowe od 2005, 6) ul. Pańska 106, fabryka K. Eiserta od 2801, 7) ul. Kątna nr. 17, szkoła przy fabryce Allarta od 2470, 8) ul. Kilińskiego 222, fabryka Ossera od 1690, 9) ul. Rzgowska fabryka Stolarowa od 4000, 10) ul. Kątna nr. 17, szkoła przy fabryce Allarta od 1096.

Tegoż dnia w godzinach od 3 i pół po poł. do 9 i pół wieczorem otrzymają w 1 biurze wypłat przy ul. Drewnoskiej zasiłek również bezrobotni, zarejestrowani przez to biuro i posiadający numerki od 4501—5800.

W celu umożliwienia magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór w dniu i godzinach wyznaczonych; przybywanie zawczasie niepotrzebnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie unie-

możliwia sprawną wypłatę. Szczególnie kładzie się nacisk na to, aby osoby, które wezwano po odbiór zasiłku w godzinach między 9-tą rano a 3-cią po poł., nie zgłaszały się do wypłaty wieczorem, osoby zaś, którym wyznaczono czas odbioru zasiłku między 3 i pół po poł. a 9 wiecz., nie zgłaszały się rano.

Podkreśla się, że ze względów technicznych zarówno wypłata piątkowa jak i sobotnia dotyczyć mogą tylko osób, zarejestrowanych przez poszczególne biura rejestracyjne do dnia 28 b. m. włącznie, t. j. dnia, poprzedzającego piątkową wypłatę.

Bezrobotni, zarejestrowani po tym terminie, otrzymają zapomogę dopiero w przyszłym tygodniu.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem biurze, w którym został zarejestrowany, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymację związkową i t. p.), książeczki obrachunkowe oraz numerka wydanego mu przy rejestracji.

Niezależnie od tego w sobotę, dnia 30 b. m. 2-gą i 3-cią ratę zasiłku otrzymać mogą osoby, które — pomimo wezwania — dotychczas po odbiór ich nie zgłosiły się.

## POMOC DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW INTELLEKTUALNYCH.

Jak się dowiadujemy z inspektoratu pracy, senat zwrócił się do rządu z poleceniem przygotowania w ciągu trzech miesięcy projektu ustawy, o ubezpieczeniu pracowników intelektualnych na wypadek bezrobocia.

Wobec tego, że sytuacja objętej bezrobociem inteligencji pracującej jest naprawdę krytyczna, rząd nosi się z zamiarami wyasygnowania na cele pomocy, do czasu wejścia w życie obojętnej ustawy, większej sumy pieniężnej. (AW)

## Czytajcie

„REPUBLIKĘ”.

## Konferencja prasowa w województwie.

Wczoraj o godz. 5 po poł. na zaproszenie nowego wojewody łódzkiego p. dr. Garapicha zebrali się w sali posiedzeń urzędu wojewódzkiego przedstawiciele prasy łódzkiej.

Pan wojewoda w dłuższym przemówieniu scharakteryzował rolę prasy w życiu społecznym państw i społeczeństwa i podkreślił, że podczas swego urzędowania pragnie utrzymać z prasą jaknajbliższy kontakt.

Następnie pan wojewoda wyłuszczył wytyczne swej działalności, jako najwyższego reprezentanta władzy państwowej w Łodzi.

Za sprawę najpilniejszą pan wojewoda uważa klęskę bezrobocia. W celu złagodzenia jej p. dr. Garapich w najbliższych dniach zwoła konferencję, na którą zaprosi przedstawicieli przemysłowców i robotników. Ale p. wojewoda doskonale sobie zdaje sprawę, sytuacja w Łodzi jest zbyt poważna i kryzys jest za ostry, by jeden człowiek mógł w krótkim czasie sprawę radykalnie rozwiązać. Dlatego też p. wojewoda będzie wpływał na magistrat, by przyspieszył rozpoczęcie prac kanalizacyjnych i na rząd, by rozpoczął roboty państwowe.

Co się dotyczy stosunku władz do obywateli to p. wojewoda będzie dbał o to aby żaden mieszkaniec województwa łódzkiego nie miał powodu do narzekania, że dzieje mu się krzywda z racji jego narodowości i wyznania. Ale ze swej strony p. wojewoda będzie wymagał od obywateli lojalności w stosunku do państwa t. z. szczerzej współpracy nad rozbudową gmachu młodej państwowości polskiej. Każdy obywatel będzie miał ułatwiony dostęp do gabinetu p. wojewody i podwładnych mu urzędów, dewizą zaś urzędu wojewódzkiego będzie: „Nie publiczność dla urzędu, lecz urząd dla publiczności”.

Ekspozycja p. wojewody ze swadą wypowiedziane wywołało na przedstawicielach prasy jak najsympatyczniejsze wrażenie.

Następnie zabierali głos redaktorzy, którzy dziękując p. wojewodzie za zaproszenie, prosili go by ułatwił prasie dostęp na wszystkie konferencje, na których rozstrzygane będą problemy mające zasadnicze znaczenie dla życia społeczeństwa łódzkiego.

P. wojewoda obiecał zadośćuczynić temu żądaniu.

To oświadczenie p. wojewody zebrani przyjęli ze specjalnym zadowoleniem gdyż podkreślić trzeba, że dotąd pewnie koła kierownicze w Łodzi stale unikają kontaktu z prasą, woląc informować ją za pośrednictwem osób trzecich.

Konferencja odbywała się w atmosferze niezwykle serdecznej. Obecni na niej byli pp. wojewoda dr. Garapich, wicewojewoda dr. Łyszkowski i przedstawiciele wszystkich bez wyjątku pism łódzkich. P.

## Sprostowanie

W związku z notatką pt. „Tajemne machinacje magistratu”, zamieszczoną w nr. 199 „Republiki”, magistrat m. Łodzi — na zasadzie art. 21 i 22 „dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych” — uprasza Sz. Redakcję o opublikowanie następującego sprostowania:

Ponieważ budżet wydatków na miejskie roboty sezonowe jest z góry określony i zatwierdzony przez radę miejską i funduszy, na ten cel przeznaczonych, przekraczać magistratowi nie wolno, — siłą rzeczy magistrat w końcu ub. m. zmniejszony był zredukować liczbę robotników sezonowych. Nieprawdą jest natomiast, że „zredukowani robotnicy wciągnięci zostaną na listę bezrobotnych i w ten sposób magistrat otrzyma siły robotnicze po 3 zł. dziennie”. Prawdą zaś jest, że magistrat, pragnąc przyczynić się do złagodzenia klęski bezrobocia, postanowił w swoim czasie zatrudnić około 1000 bezrobotnych przy różnych nadzwyczajnych robotach miejskich, które normalnie rozpoczęłyby dopiero w odleglejszej przyszłości. Warunki pracy i płacy tego kontyngentu bezrobotnych omawiane są na periodycznych konferencjach przedstawicieli magistratu z pełnomocnikami centrali miejscowych związków zawodowych.

Prezydent m. Łodzi  
M. Cynarski



## Ukonstytuowanie się obwodowego funduszu bezrobocia.

W tych dniach zostanie zatwierdzona przez ministerstwo pracy lista członków zarządu obwodowego funduszu bezrobocia. Prócz podanych przez nas, wejdą w skład zarządu z ramienia magistratu pp. wiceprezydent Groszkowski, jako zastępca, iawnik Bednarczyk, z ramienia samorządu (województwo) prezydent Pabjanicki, Jankowski, jako zastępca iawnik lub radny ze Zgierza. Dyrektora wyznaczy ministerstwo pracy. Prezesem zarządu zostanie, jak to podaliśmy już swego czasu, przysłany przez ministerstwo pracy, inspektor Wróblewski. Instytucja zacznie pracować normalnie od dn. 15 września; na przeszkodzie stoi narazie brak odpowiedniego lokalu, gdyż żadna z wielkich firm przemysłowych, nie zechciała oddać potrzebnego na ten cel pomieszczenia.

Przewiduje się, iż wpływy wyniosą w

okręgu łódzkim z góra zł. 200,000 miesięcznie, przyczem Łódź wpłaci około 130 tys. zł. Rozchody nie zostały jeszcze obliczone, gdyż nie można narazie przewidzieć wydatków administracyjnych. Dotychczas wydatkowano na zapomogi dla bezrobotnych zł. 990,000, przyczem w przyszłym tygodniu pobrana zostanie dal

sza zaliczka w wysokości około 400,000 zł. Wobec tego, całkowita pobrana do chwili rozpoczęcia działalności przez zarząd funduszu, suma w wysokości około zł. 350,000 zostanie następnie potrącona z sum wypłaconych na ten cel przez rząd w wysokości 1 proc. od zarobku pracownika.

Od wczoraj rejestruje się i wypłaca zapomogi mieszkańcom gmin Chojny i Ruda Pabjanicka. (aw)

## Wojsko na rzecz bezrobotnych. Odezwa d-cy okręgu korpusu № 4, gen. Junga.

Dowództwo okręgu korpusu nr. 4, wydało następującą odezwę:

„W dniach przesilenia finansowego, a zarazem w dniach zastoju ekonomicznego i panującego bezrobocia w fabrykach łódzkich, zwracam się do Was Żołnierze z apelem, treścią którego jest cel przyjsia z pomocą tym, którzy najwięcej dzisiaj cierpią z powodu przesilenia ekonomicznego i znajdują się w bardzo ciężkich warunkach życia.

Mam tu na myśli klasę robotniczą, która wskutek istniejącego zastoju w dziedzinie handlu i przemysłu pozostaje bez pomocy znosząc przykra niedolę z braku zasadniczych środków do życia i to z przyczyn od niej niezależnych.

Państwo nasze, będąc samo na drodze uzdrowienia stosunków swych finansowych rozumiejąc ów wyjątkowy stan klasy robotniczej, idzie z pieniężną pomocą w wysokości na jaką panujące warunki finansowe pozwalają.

Niestety samo państwo nie jest w mocy usunąć niedomagań i zaopiekować się bezrobotnymi w sposób zupełny i ukończyć ich bole.

Przeto w tej sprawie apeluję do Was Żołnierze, byście w zrozumieniu niedoli

bezrobotnych, którzy najwięcej obecnie potrzebują od społeczeństwa ofiar, przysłali na pomoc datkami pieniężnymi w ramach na jakie Was stać kierując się ideą bratniej pomocy.

Żołnierze! dajcie w tej chwili dowód iż jesteście nie tylko obrońcami: narodu polskiego, lecz jako obywatele państwa zdolni jesteście dzielić się chlebem z tymi, którzy go łakną dziś nie mając sposobu na zarobek. Zwracając się z powyższą odezwą do Was Żołnierze wiem, iż sami przeżywać ciężki okres, dla tego też nie krepujęcie się nawet choćby groszową ofiarą, gdyż drobny datek również będzie mile przyjętym.

Zatem polecam D-com wszystkim Odziałów, Zakładów i Urzędów odpowiednio sprawę tę ująć i polecić swym Oficerom, Podoficerom i Szeregowym, by w dniu 1 września br. hojnie i ochotczo zaoferowali datki pieniężne w granicach zaletnych od ich materialnych zasobów.

Sumy zebrane na powyższy cel należy złożyć do dnia 5 września br. na ręce D-cy Garnizonu.

Szlachetna ta inicjatywa zasługuje na najwyższe uznanie. p.

## Zapas rocznika 1902 zostaje zwolniony najpóźniej do końca października.

M. Spr. W. wydało rozkaz zwolnienia ze służby tych żołnierzy urodzonych w roku 1902, którzy zaliczeni zostali do zapasu w czasie od 10 do 20 maja rb.

W myśl tego rozkazu wymieniona ka

tegoria żołnierzy zwolniona będzie w następującym porządku: kawalerzyści i artylerzyści do 30 października, żołnierze wszystkich innych formacji do 31 sierpnia br.

## Prawo i życie.

### Dziecko, którego matka miała być jednocześnie siostrą.

16-letnia Eugenia Wysocka urodziła w dniu 21 czerwca 1923 r. dziecko nieślubne.

Za namową swej matki Władysławy przy sporządzaniu w parafii św. Krzyża aktu urodzenia tego dziecka, podano, że rodzicami dziecka są Jan i Władysława Wysocki.

Do aktu tego stanął Jan Wysocki, oraz dwaj świadkowie z poza rodziny.

Pociągnięci do odpowiedzialności Wysocki do winy się nie przyznali, pierwszy twierdził, iż w parafii wcale nie był, drugi zaś nieświadomością tego, uległ karze.

Epilog tego zajścia rozegrał się w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym, gdzie rozważał sprawę w trybie postępowania uproszczonego sędzia okręgowy Korwin-Korotkiewicz.

Oskarżeni pomagają się do infamii nazwanego oszustwa.

Został oni, że dziecko córki ich jest ich własnością, choć w ten sposób ukryć winę córki.

W charakterze świadka stawiała Eugenia Wysocka, która ze łzami w oczach twierdziła, iż została uwiedzona przez któregoś fowelasa, owozem czego było dziecko, które urodziła przyjęła jako swoje.

Pozostali świadkowie dają zeznania zgodne z okolicznościami sprawy.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator Żabicki popiera oskarżenie z art. 51 i art. 645 k. k.

Sędzia skazał małżonków Wysockich po 6 miesięcy więzienia, zawieszając im wykonanie kary na lat 5. As.

## Miód

tegoroczny naturalny świeży sprzedaje hurtowo i detalicznie

SKŁAD MASŁA i SERA

## St. Jezewicza

ul. Traugutta (Krótka) № 8  
telefon 28-52. 6070-3

Czytajcie „Express Wieczorny”

## Sytuacja w przemyśle i handlu.

We wszystkich gałęziach widać znaczną poprawę.

Warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

Nadsyłane Centrali Banku Polskiego przez Oddziały prowincjonalne sprawozdania za miesiąc ubiegły wykazują, iż sytuacja w przemyśle i handlu ulega poprawie.

W Białymstoku przesilenie ekonomiczne przechodzi; fabryki tekstylne całkowicie bądź częściowo uruchamiają się. Przemysł w Bielsku pracuje normalnie. Przemysł maszynowy, jutowy, włókienniczy, żelazny i chemiczny utrzymuje eksport, dla którego celem umożliwienia konkurencji obniżono ceny.

W zagłębiu naftowym odczuwa się lekkie odprężenie ciężkiej sytuacji, w jakiej Zagłębie to się znajdowało. Kredyt staje się łatwiejszym. W Sosnowcu normalnie prowadzą pracę przedsiębiorstwa węgla i chemicznego — na eksport do Niemiec. W innych gałęziach przemysłu wielkiego pracuje normalnie firma Fitzner i Gamper.

Przemysł metalowy w Łodzi wobec zbliżającego się sezonu pokupu maszyn rolniczych pracuje w całej pełni: wyprzedano cały zapas maszyn wyprodukowanych w sezonie martwym i otrzymano szereg nowych zamówień. Krakowskie fabryki maszyn rolniczych również znajdują obecnie łatwiej nabywców.

W Kielcach przesilenie w przemyśle mija. Poważniejsze fabryki jak Olkusz, Suchedniów, Nawozy Sztuczne, Wapienne Piece pracują w dalszym ciągu. — W Radomsku sytuacja się poprawia: fabryki idą prawie normalnie; dział metalurgiczny jest również w pełnym ruchu. Jedną z fabryk, wytwarzającą żelazka do prasowania, wytrzymałki i t. d. powiększa znacznie swą produkcję, konkurując z wyrobami niemieckimi. W przemyśle metalowym radomskim odczuwać się daje znaczne polepszenie ze względu na wpływające zamówienia. Ruch garbarski również cokolwiek się ożywił. Przemysł wielkopolski i pomorski również odczuwa poprawę sytuacji.

## W jakim kierunku winna być przeprowadzona reforma podatku obrotowego.

### Opinie sfer kupieckich.

W poprzednich numerach podaliśmy opinie przemysłu w sprawie reformy podatku obrotowego. Obecnie przechodzimy z kolei do rozpatrzenia opinii, jakie panują w sferach kupieckich naszego miasta. W tym celu zwróciliśmy się do prezesa polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, p. Zygmunta Fiedlera i do dyrektora związku kupców i przemysłowców województwa łódzkiego, p. Hajmana.

#### OPINIA P. FIEDLERA.

W latach ubiegłych — rozpoczął swą rozmowę p. prezes Fiedler — z naszym współpracownikiem o usterekach ustawy o podatku przemysłowym i od obrotu. Niesprawiedliwe szacowanie, ze względu na codzienną dewaluację marki, nie było nadzbyt uciążliwe. Obecnie, kiedy posiadamy już ustabilizowaną walutę i zbliżone do normalnych stosunki gospodarcze wszyscy obywatele winni być równomiernie i sprawiedliwie opodatkowani. Co się dotyczy wysokości podatków, to, zdając sobie sprawę z ogromu zadań, ciążących na naszym skarbie, stowarzyszenie kupców i przemysłowców chrześcijan stoi na stanowisku, że podatki nawet wysokie należy płacić i jeśli broni swych członków, to tylko w tych wypadkach, kiedy wysokość stawki podatkowej została rzeczywiście niesłusznie określona.

#### OPINIA DYR. HAJMANA.

Dyrektor związku kupców i przemysłowców województwa łódzkiego, p. Hajman, poinformował nas na wstępie, iż swego czasu centrala związków kupieckich w Warszawie, złożyła w ministerstwie skarbu memoriał, przyczem postulaty w nim wyrażone są odzwierciedleniem stosunku zrzeszeń kupieckich, reprezentowanych przez tę instytucję, do ustawy o podatku przemysłowym od obrotu.

Postulaty te dadzą się streścić, jak następuje:

Podatek przemysłowy od obrotu należy pobierać tylko u źródła, t. zn. u wytwórcy, handel bowiem musi być od ciężaru zwolniony, gdyż wytwarza on niezdrową konkurencję i wpływa na podrożenie wyrobów krajowych. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeżeli weźmie się pod uwagę, że podatek ten pobierany jest wielokrotnie. Obliczono, że cena chleba w detalu jest tak wysoka dzięki temu, że 21,12 proc. przypada na wzmiankowany wyżej podatek.

Co się dotyczy ksiąg obrotowych, to nie służy one jako dowód dla komisji szacunkowej, które obliczenia swoje prowadzą dowolnie, tak, że prawdziwy obrót bywa opodatkowany nie na 2 i pół proc., lecz na 10 proc. i więcej. Wprowadza to w nasze stosunki gospodarcze zamieszanie, które napewno nie leży w interesie państwa.

Jeżeli podatek obrotowy będzie pobierany u producenta, eksportera i importera, to rząd będzie miał ściślejszą kontrolę przy obliczaniu podatku na podstawie danych, pochodzących z urzędów celnych i ksiąg handlowych, prowadzonych przez instytucje przemysłowe.

Pozatem zabójcza jest dla kupiectwa 2 i pół proc. stopa opodatkowania obrotu, powstała w czasach inflacji; dziś, przy minimalnych zyskach 1 i pół — 3 proc. uniemożliwia zupełnie prowadzenie handlu.

Wobec powyższego sfery kupieckie dążyć będą do zniesienia podatku obrotowego dla handlu i obłożenia nim tylko przemysłu.

Zaznaczyć należy, że i przy zwolnieniu kupców od podatku obrotowego, ciężar ten spadnie na pośredników, gdyż wytwórcy napewno wkałkują tę pozycję.

## Nowe ustawy.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

W dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej — Nr. 73 z dn. 26 sierpnia r. b. ogłoszone zostały między innymi następujące ustawy:

Ustawa o sposobie zapłacenia podatku majątkowego przez płatników, posiadających nieruchomości ziemskie związane z ograniczeniami własności — w drodze sprzedaży tych majątków.

Ustawa o wprowadzeniu niektórych zmian w ustawie z dn. 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu zmianów komunalnych.

Ustawa w przedmiocie zmian niektórych przepisów o opłatach stempelowych i komunalnych.

Ustawa o pobieraniu zaległości w po datkach bezpośrednich oraz w należnościach stempelowych, kar za zwłokę, odsetek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych.

Ustawa o pobrażeniu przez skarbowy państwa akcji nowych emisji.

Pozatem w tymże numerze Dz. Ustw. ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu i przemysłu i handlu w sprawie częściowej zmiany art. 1 rozporządzenia o taryfie celnej oraz rozporządzenie ministra skarbu w sprawie znajdującego się na obszarze województw warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, nowogrodzkiego, poleskiego, wołyńskiego oraz wileńskiego imienia osób nieobecnych, uznanych za zaginione lub zmarłe; imienia znajdujące się w zarządzie, ustanowionym przez b. ekupantów, lub przymusowym zarządzie państwowym, dalej imienia należące do osób prawnych, pozbawionych możliwości wykonywania swoich praw, wreszcie imienia przechodzącego na własność skarbu polskiego na zasadzie art. 12 polsko - rosyjsko - ukraińskiego traktatu pokoju.



## Postulaty kupiectwa

w sprawie podatku obrotowego i majątkowego.

W imieniu Centralnego związku kupców, wniosła Centrala Związku Kupców w Warszawie dwa memorjały w aktualnych sprawach podatkowych.

Na mocy art. 81, p. 2 Ustawy z dn. 14 maja 1923 r. termin płatności podatku przemysłowego za I półrocze r. b. obliczonego przez Komisję Szacunkową upływa z dn. 15 października r. b.

Wobec powyższego i zważywszy:

1) że w myśl par. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28-go czerwca r. b. winna w terminie od 10-go września do 10-go października r. b. być wpłacona pierwsza część II raty podatku majątkowego,

2) że również w pierwszej połowie października większa część płatników otrzyma nakazy płatnicze na podatek dochodowy za rok podatkowy 1924.

3) że, wobec tego i ze względu na panujący obecnie zastój w handlu i przemysle uiszczenie podatku przemysłowego za I półrocze r. b. w przepisany terminie do dn. 15-go października r. b. byłoby dla kupiectwa bardzo uciążliwe, —

4) że w roku ubiegłym uiszczenie podatku przemysłowego za I półrocze r. ub. rozłożone zostało na 3 raty, pomimo, iż w drugim półroczu r. ub. deprecjacja marki polskiej postępowała z każdym dniem i zwłoka w uiszczeniu przypadającej skarbowi Państwa należności pociągała za sobą znaczne straty, —

5) że przesunięcie terminu płatności podatku za I półrocze r. b. względnie rozłożenie uiszczenia tego podatku na raty, winno nastąpić w roku bieżącym, gdy waluta polska została już ustabilizowana i skarb państwa nie poniesie już z tego tytułu żadnych strat, —

Zarząd Centrali Związku Kupców na mocy art. 94 Ustawy z dn. 14 maja 1923 r. ma zaszczyt zwrócić się do Ministerstwa Skarbu z uprzejmą prośbą: o łaskawe odroczenie terminu płatności podatku przemysłowego za I półrocze r. b. względnie rozłożenie uiszczenia tego podatku na kilka rat.

W myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 30 maja 1924 r. suma obu zaliczek, wpłaconych na poczet podatku majątkowego, na zasadzie art. 32 Ustawy o podatku majątkowym oraz rozp. z dn. 15 stycznia 1924 r. stanowić winna łącznie z pierwszą ratą, płatną na zasadzie rozporządzenia z dn. 14 kwietnia 1924 r. kwotę, nie przekraczającą 70 proc. tego podatku, przypadającego według zeznania (ewent. sprostowanego), przyjętego za podstawę wymiaru pierwszej raty podatku majątkowego. W myśl par. 2 rozporządzenia z dn. 23 czerwca 1924 r. druga rata łącznie z pierwszą ratą i z wpłaconemi poprzednio zaliczkami nie powinna przekraczać tymczasowo ustalonej kwoty całego podatku.

Wobec powyższego i zważywszy:

1) że w wielu wypadkach wpłacone na poczet podatku majątkowego I-sza i II-ga zaliczki stanowią już łącznie sumę przekraczającą 70 proc. kwoty całego podatku, a nawet przewyższającą kwotę całkowitego podatku, —

2) że wszelkie sumy wpłacone na poczet podatku majątkowego ponad wymienioną kwotę 70 proc. całego podatku, a tembardziej ponad kwotę całkowitą wymienionego podatku, stanowią nadpłatę wynikłą ze sposobu obliczania zaliczek na podatek majątkowy, opartego na wymiarach innych podatków (gruntowego, budynkowego i przemysłowego), której ścigania i zatrzymywania niema żadnych podstaw prawnych, —

3) że szczególnie w obecnym okresie wielkich ciężarów podatkowych, wywo-

łanych koniecznością sanacji skarbu oraz bardzo ciężkiego przesilenia gospodarczego, połączonego z niebywałym brakiem środków obrotowych (gotowizny), nie można uznać za wskazane ani też uzasadnione wymaganie wpłat, przekraczających ustaloną wysokość należności podatkowych,

4) że w wielu wypadkach podatnicy, którzy nadpłacili na poczet podatku majątkowego, zalegają z uiszczeniem innych podatków, płacić więc muszą odsetki za zwłokę, aczkolwiek kasy skarbowe przechowują nienależne im sumy, wpłacone z tytułu podatku majątkowego, —

5) że zasadniczo płatnik winien jest wpłacić do kas skarbowych kwotę, odpowiadającą ogółowi jego należności podatkowych w danym momencie; skoro jednak z tytułu jednego podatku zapłacił więcej, niż się od niego w istocie należało i zalego z tytułu innego podatku, to jasnym jest, iż w danej chwili płatnik ten mimo wszystko nie zalega o ile idzie o ogół jego należności w stosunku do skarbu, nie powinien więc być traktowany jako płatnik zalegający z własnej winy z uiszczeniem podatku, w myśl ustawy z dn. 9 marca 1923 r.

Zarząd Centrali Związku Kupców ma zaszczyt niniejszem zwrócić się do Ministerstwa Skarbu z uprzejmą prośbą:

a) o łaskawe zarządzenie, by urzędy skarbowe zwracały sumy, wpłacone tytułem dwóch zaliczek na poczet podatku majątkowego, o ile przekraczają 70 proc. kwoty całego podatku, tymczasem ustalonej przy wymiarze pierwszej raty podatku majątkowego, —

b) o łaskawe zarządzenie, by płatnikom, którzy nadpłacili z tytułu podatku majątkowego, a zalegają z wpłaceniem innych podatków, nie doliczano odsetek za zwłokę odnośnej części zaległości od chwili wpłacenia na poczet podatku majątkowego sum, przekraczających 70 proc. całego podatku.

Nowo utworzony  
Magazyn Mód  
„Alina”  
Piotrkowska 84 m. 11  
Najnowsze modele.

ROMANA  
Praszkier  
Pianistka  
z dyplomem konserwatorium w Lipsku  
wznawiała lekcje gry na fortepianie.  
Godziny przyjęć 3—4.  
Sienkiewicza 37 m. 40  
\*\*\*\*\*  
CZYTAJCIE  
„EXPRESS WIECZORNY”

## Obniżenie wysokości odsetek zwłoki.

W Dzienniku Ustaw R. P. z dn. 26-go sierpnia b. r. Nr. 73 — 721 ogłoszona została ustawa z dn. 31 lipca r. b. o pobieraniu od zaległości podatków bezpośrednich oraz od należności stemplowych kar za zwłokę, odsetek za odroczenie, tudzież kosztów egzekucyjnych. Ustawa ta obowiązuje od dn. 1 sierpnia 1924 r. i pozbawia z tą chwilą mocy obowiązującej wszystkie poprzednie ustawy i rozporządzenia z nią sprzeczne.

Pozbawione przez ustawę mocy obowiązującej rozporządzenia dotyczyły m. in. wysokości kar za zwłokę od zaległości:

1) państwowy podatek przemysłowy (obrotowy): rozporz. Prez. R. P. z dn. 16 maja 24 r. Dz. U. Nr. 16 — 152, podwyższające stawki tego podatku, nieuiszczone w przepisanych terminach o pół procent dzienne za każdy dzień zwłoki.

2) podatek przemysłowy: par. 4 rozporz. Prez. R. P. z dn. 12 kwietnia 24 r. Dz. U. R. P. Nr. 33 — 340, podwyższające zaległe sumy dopłat do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych o pół proc. dzienne za każdy dzień zwłoki.

3) podatek dochodowy: od dochodów ze wszystkich źródeł za wyjątkiem uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę rozp. Prez. R. P. z dn. 16 lutego 22 r. Dz. U. R. P. Nr. 16 — 151, podwyższające zaległe stawki tego podatku o pół proc. dzienne za każdy dzień zwłoki.

4) podatek majątkowy: rozp. Prez. R. P. z dn. 25 lutego 24 r. Dz. U. R. P. Nr. 20 — 212 podwyższające zaległe stawki II

zaliczki o 10 proc. za każdy miesiąc zwłoki.

5) podatek od nieruchomości: rozp. Prez. R. P. z dn. 17 czerwca 24 r. przewidujące karę w wysokości pół proc. za każdy dzień zwłoki.

Z natury rzeczy traci także moc obowiązującą ust. 2-gi art. 10 ustawy z dn. 6 grudnia, Dz. U. R. P. Nr. 127 p. 1044, przewidujący niezależnie od przepisów szczególnych, normujących kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie od zaległych danin publicznych.

Art. 2 nowej ustawy ustanawia karę za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie od wszystkich zaległości podatkowych, prócz podatku gruntowego (1 proc. miesięcznie).

Od zaległości, których spłata została odroczone lub rozłożona na raty orzeczeniem właściwej władzy skarbowej, pobiera się tylko odsetki za odroczenie w wysokości 1 proc. miesięcznie, począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności (art. 3 ustawy.)

Minister Skarbu może obniżyć wysokość kar za zwłokę do pół proc. względnie 1 proc. miesięcznie jeżeli płatnik nie był w możności uiszczyć podatku w przepisany terminie (art. 4 ustawy).

Na pokrycie kosztów przymusowego ściągania pobiera się na rzecz Skarbu Państwa — poza drobnymi opłatami kancelaryjnymi — opłatę za czynności organu egzekucyjnego, w wysokości 5 proc. sumy zaległej, najmniej 1 złoty (art. 6 ustawy).

MMM

## Kryzys w przemyśle naftowym. Przemysłowcy galicyjscy marzą o 10-godz. dniu pracy

Warszawa, 28 sierpnia.  
Polska Agencja Telegraficzna.

Dnia 27 bm. minister przemysłu i handlu Kiedroń przyjął w osobnych grupach delegację przemysłu naftowego. Przemysłowcy hutniczy i górniczy wskazywali na trudne położenie swoich zakładów, które wobec zmian, zaprowadzonych ostatnio, w ustawodawstwie socjalnem na G. Śląsku, oraz wobec konkurencji Niemiec, pracujących naogół 10 godzin dzien nie, znajdują się jakoby w sytuacji bez wyjścia.

Przemysłowcy ci otrzymali zapewne nie, że co do ulg podatkowych, celnych itp., udzielonych przemysłowi śląskiemu postulaty ich będą jaknajbardziej traktowane. Co się zaś tyczy przedłużenia dnia pracy do norm śląskich, to w chwili obecnej nie może o tem być mowy, a to tembardziej, że przy pertraktacjach w Genewie podczas obecnej sesji Ligi narodów a łącznie z przyjęciem planu Dave sa, przedstawiciele Anglii i Francji wywra należity nacisk na Niemcy w celu zmuszenia ich do powrotu do 8-godzinne

go dnia pracy. W ten sposób i na G. Śląsku 8-godzinny dzień pracy zostałby przywrócony.

Przedstawiciele przemysłu naftowego wskazywali dalej na kryzys, jaki przecho dzą zakłady naftowe i zakomunikowali rządowi swe usiłowania, celem stworzenia wspólnej organizacji handlowej, mającej być zaprowadzoną wobec nieznanych warunków na targach wewnętrznych. Stworzenie tej organizacji zapobie głoby dalszym redukcjom robotników i urzędników w przemyśle naftowym, które to redukcje w razie niedojścia do skut ku tej organizacji, (syndykat) byłyby nie uniknione i co zatem idzie, w najbliższej przyszłości obniżenie produkcji w Polsce.

Nasuwać się w tej sprawie utworzenia syndykatu poważne trudności ze względu na stanowisko „Polminu”, który do niego przystąpić nie chce. „Polmin” nie może zmienić swego stanowiska, ponieważ w obecnej fazie napływu drożyzny, musi mieć na widoku utrzymanie cen produktów naftowych na rynku we wnętrznym na odpowiednim poziomie.

## Wiadomości gospodarcze.

### WYROBY TOW. AKC. GEYERA.

Szczególnym popytem cieszą się caji, kolumbia i neptun. Ostatnio nawet da je się odczuwać pewien brak tych artykułów. Wielkiem zainteresowaniem cieszą się inne artykuły zimowe tej firmy, jak parma i sperancja.

Firma Geyer utrzymuje dotychczas swe ceny na stałym poziomie jednak hurtownicy zmuszeni są sprzedawać o 2 pr. do 3 proc. poniżej cennika, skutkiem wytworzonej konkurencji. Za 12 świercłowe chustki firmy Geyer, płacono 1.30 dolara, zaś za 7-mio ćwierciowe 33 i pół centa.

### CHUSTKI

W ostatnim czasie wszczęto znaczne zapotrzebowanie na chustki zimowe, które wysyłane są szczególnie na kresy.

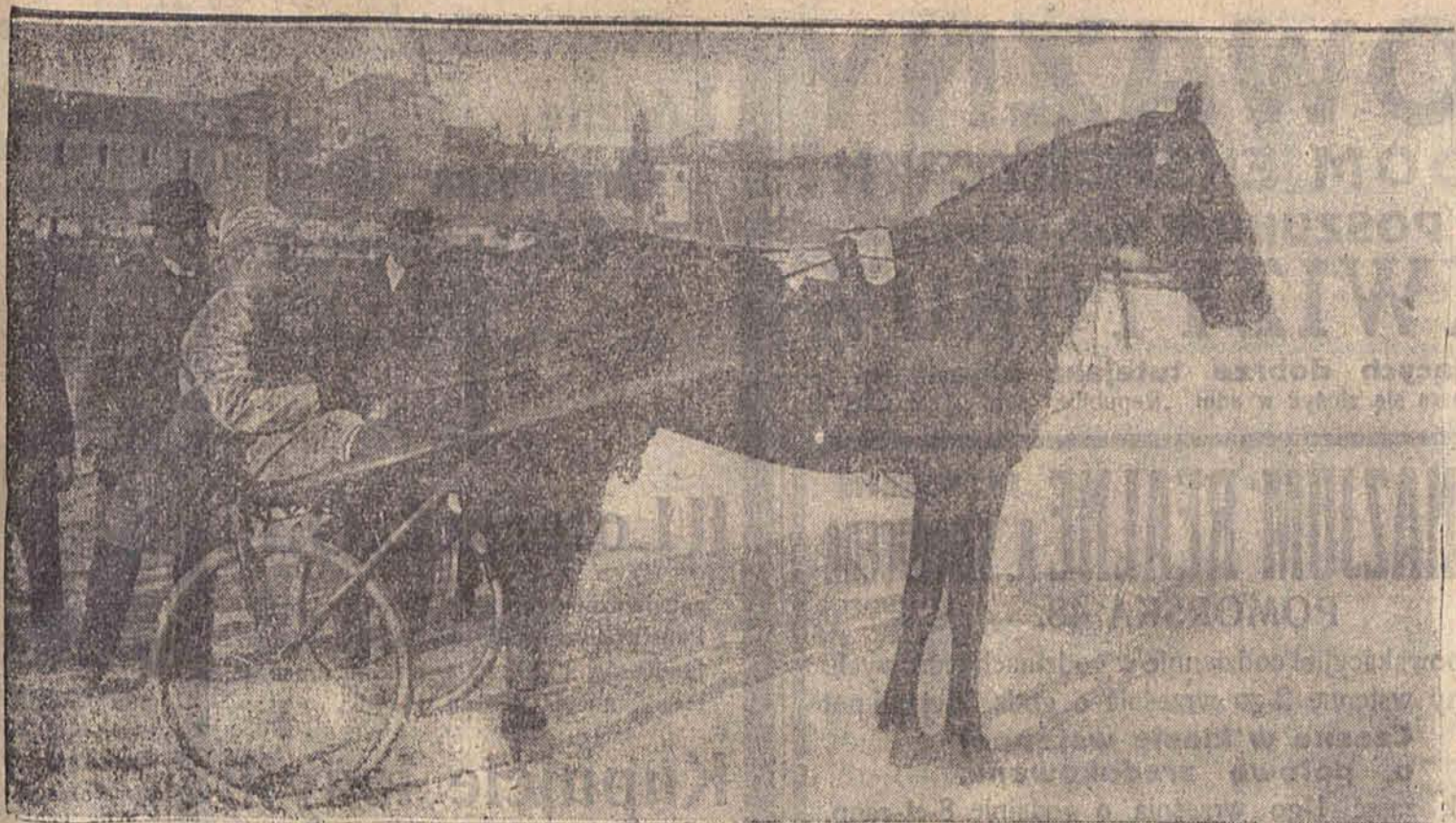
### EKSPLOATACJA KONCESJI DRZEWNYCH W POLSCE.

Doszło do porozumienia co do finansowania oraz eksploatacji koncesji drzewnych w Polsce, uzyskanych przy silnem międzynarodowem współzawodnictwie. W tym celu utworzone zostało towarzystwo z kapitałem 750,000 funtów, który całkowicie będzie rozebrany. T-wo to zostało zarejestrowane p. l. „Century European Timber Corporation Ltd.” i będzie jednym z najbardziej poważnych producentów drzewa w świecie. Kapitał T-wa jest podzielony na pół miliona zwy czajnych akcji po 10 szylingów, pozostałe pół miliona funtów reprezentują sobą 8 proc. akcje uprzywilejowane.

### KIEDY WEJDZIE W ŻYCIE USTAWA CELNA?

Ustawa o uregulowaniu stosunków celnych ma być ogłoszona i wejść w życie dopiero po 2 września b. r.

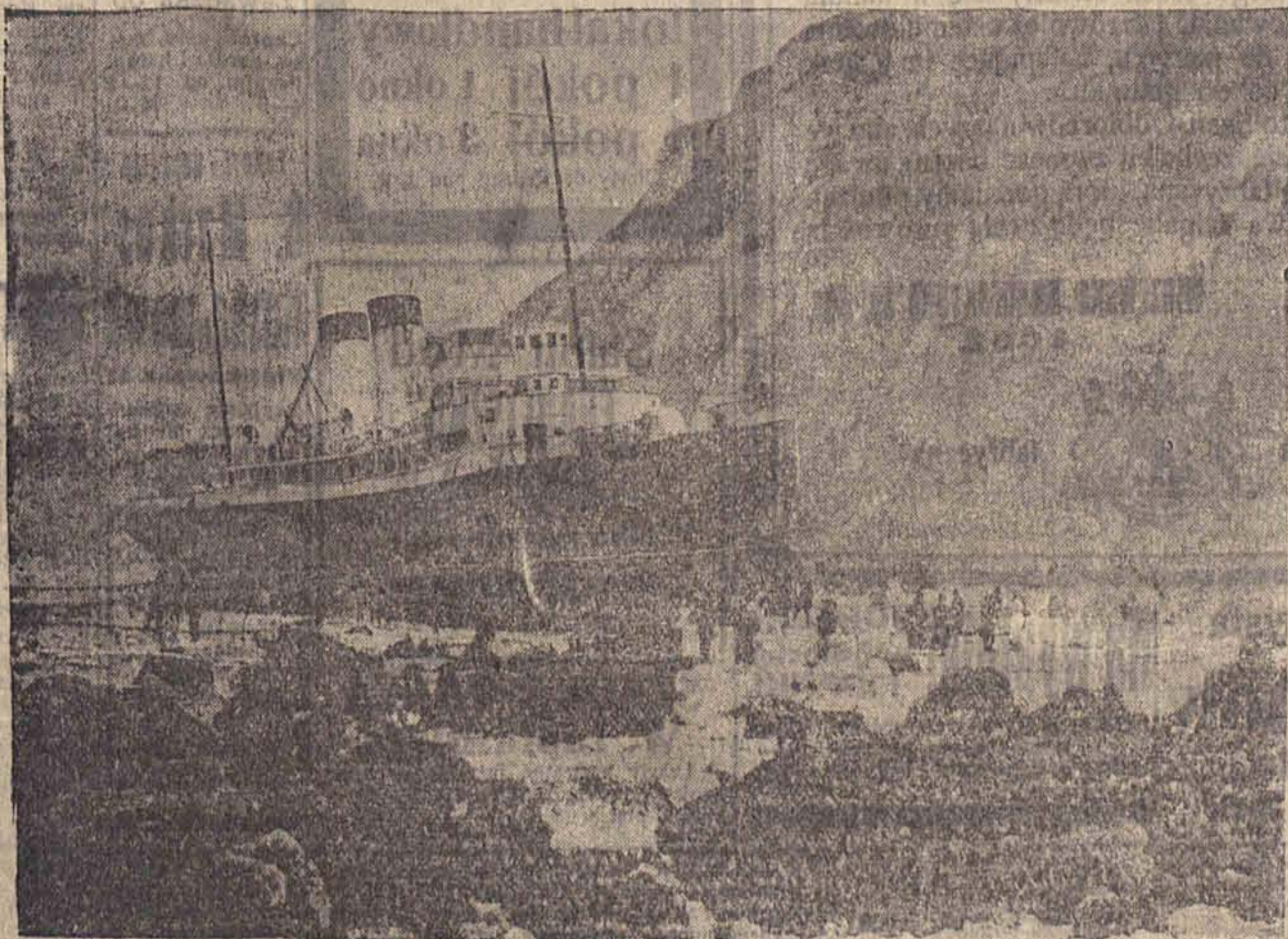




Fox Grey, słynny dzokiej angielski. wziął „Grand Prix” na wyścigach wózków w Wembley.



Pracownia Antoniego Hanaka, rzeźbiarza wiedeńskiego, którego krytyka niemiecka nazywa „drugim Rodinem”.



Parowiec „New-Haven”, który osiadł pod Dieppe na mieliźnie.



#### GOTÓWKA.

Dolary 5,16

#### CZEKI.

Belgia 25,92  
Holandia 200,35  
Londyn 23,16  
Nowy Jork 5,16  
Paryż 27,84  
Praga 15,51  
Szwajcaria 96,92  
Wiedeń 7,28  
Sztokholm 137,41  
Włochy 22,91  
8 proc. poz. złota 6,80—6,90  
Bony złote 0,84  
Miljonówka 0,83—0,78—0,80  
4 i pół proc. listy z. z. 32-31,40 wyl. 23  
5 proc. obli. m. War. p. wyl. 15,--

#### WARSZAWSKA POGIEŁDA WIECZORNA.

Dolary 5,21  
Tendencja dla walut bez zmiany, akcje utrzymane.  
Cegielski 0,93  
Pocisk 2,40  
Chodorów 7,40  
Parowozy 0,55  
Bank Przem. Lwów 0,63  
Starachowice 3,85  
Rudzki 1,30  
Lilpop 1,00  
Węgiel dr. 7,50  
Osowiec 10,60  
Bank Handlowy Warsz. 8,00  
Kijewski 0,30  
Cukier 6,20  
Żyrardów młody 25,50  
Borkowski 2,00  
Spirytus 2,35  
Haberbusch 6,80

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 6,50  
Bank Handlowy 8—7,95—8  
Bank dla H. i P. 1,95—2,10  
Bank Kredytowy 0,52  
Bank Przem. Lw. 0,63  
Bank Zachodni 2,50—2,45  
Cerała 0,34  
Sole Potasowe 7.—  
Grodzisk 0,62—0,70  
Kijewski 0,30  
Zgierz 4—3,90  
Puls 0,45  
Spiess 0,40  
Wildt 0,25—0,26  
Chodorów 7,40  
Czersk 0,95—0,96  
Częstocice 3,60—3,50—3,60  
Michałów 0,53  
Cukier 6,25—6,15—6,20  
Firley 0,58  
Łazy 0,19—0,20  
Wysoka 3,70  
Węgiel 7,60—7,10—7,40  
Pol. P. Naft. 0,70  
Nobel 2,20—2,35  
Cegielski 0,90—0,94  
Fitzner 2) 8.—  
Lilpop 1,02—0,98—1.—  
Modrzejów 1) 7,80—7,65 dr. 8,10—7,90  
Norblin 0,83—0,85—0,83  
Ostrowieckie 10,83—10,40—10,65  
Parowozy 0,56—0,57—0,55  
Pocisk 1,90—2,60—2,40  
Rudzki 2—1,90—1,23  
Starachowice 4—3,85—3,89  
Ursus 3,85—3,50—3,35  
Zi... 13,25—13,10  
Zar... 37—37,50—37  
Żyrardów 60  
Borkowski 2  
Syndykat roln. 2,40  
Zegła 0,23  
Haberbusch 6,85  
Maj. wsk. 14,50  
Spirytus 2,50—2,40

#### Giełdy zagraniczne.

Zurych, 28 sierpnia.

Notowania końcowe.  
Nowy Jork 532,75  
Londyn 2390  
Paryż 28,72  
Medjolan 23,15  
Praga 16  
Wiedeń 0,0075

#### ZŁOTY W LONDYNIE.

Londyn, 28 sierpnia.

Notowania złotego polskiego.  
Za 1 funt szterlingów 23,34



# ABSOLWENT AKADEMII HANDLOWEJ

i  
Licencié es sciences  
économiques.

uniwersytetu zagranicznego wła-  
dający francuskim i niemieckim  
z wieloletnią praktyką handlową  
poszukuje odpowiedniego zajęcia.

Wymagania skromne.

Oferty sub. „R. k.“ w admin.  
„Republiki“.

5779-3

**DENTYSTA**  
**RAKISZSKI**  
**ZIELONA 6**  
**powrócił.**

Dr. med.

**Wł. Polakowski**

ginekolog - akuszer

mieszka obecnie przy ul.

**Plotrkowskiej 113.**

przyjm. od 5-6.

tel. 27-10.

Poszukuję

# pokoju

z kuchnią w centrum miasta.

Cena od umowy. Oferty sub.

„Lep.“ 816-3

# POKÓJ

— w Łodzi —

# zamienie

na pokój w Warszawie.

Oferty sub. „P. 11“.

# 1-2 POKOJE

nowoczesne — słoneczne w naj-  
lepszej dzielnicy Warszawy, odnajmie  
inteligentna rodzina izraelska, za-  
można. Wiadomość: Kantor,  
Plotrkowska Nr. 72. 018-1

# Pokój

przy inteligentnej rodzinie  
dla 2 młodych panów od  
zaraz **POSZUKIWANY**.  
Oferty w adm. „Republiki“  
sub. „L. M.“ 77-1

# Sala 169 mtr. kwadr.

o 8 dużych oknach frontowych w cen-  
trum miasta oświetlenie elektr. siła,  
centralne ogrzewanie jest od 1 stycznia  
1925 r. do wynajęcia.

Adres w redakcji tego pisma.

# POWAZNY DOM EKSPEDYCYJNY POSZUKUJE rutynowanych AKWIZYTORÓW

— znających dobrze tutejszą klientelę. —  
Oferty uprasza się złożyć w adm. „Republiki“ sub. „Tow. Akc. 21“

**GIMNAZJUM REALNE** pod kierownictwem  
**A. SZWAJCERA**  
**POMORSKA 48.**

Zapisy powakacyjne codziennie w godzinach biurowych.

Egzaminy wstępne 2-go września o godz. 3-ej po poł.

**Czesne w klasie wstępnej  
o połowę zredukowane.**

Początek zajęć 1-go września o godzinie 8-ej rano.

Dyrekcja 8-kl. Gimnazjum Żeńskiego

# Marji Hochsteinowej

23. Wólczańska 23.

zawiadamia, że do klasy A przyjmuje uczennice od lat 5.

Wpisowe w tej klasie znacznie niższe.

# 2-3 POKOJE

z kuchnią i wszelkimi  
wygodami od zaraz  
**POSZUKIWANE**

Oferty sub. „N. 20“ do adm. „Republiki“.

# Ostrzeżenie.

Niniejszem zawiadamiamy Szanowną Klien-  
telę, iż od pewnego czasu ukazały się w handlu  
towary, z opakowania, jak również ostemplowania  
nader podobne do naszych, ustępujące im jednak  
bezwzględnie co do gatunku.

Prosimy przeto Szan. Odbiorców naszych, aby we  
własnym interesie zechcieli zwracać baczną uwagę  
na naszą markę fabryczną, którą podajemy poniżej.

Naśladownictwa ścigane będą z całą surowością  
prawa.

**WIDZEWSKA MANUFATURA Sp. Akc.**  
**ŁÓDŹ**

marka



fabryczna

Lekarz - dentysta

# F. Czlenow

powrócił.

Plotrkowska 200.

# Na wypłatę!

**TOREBKI, pończochy, FIRANKI,**  
**JEDWAB, koszule męskie, płótno**  
i wszelką manufakturę  
**PIOTR CHARI Plotrkowska 37.**  
(w podwórzu).

Łódzka

Orkiestra

Filharmoniczna



# II Loteria Ł.O.F.

zatwierdzona przez Gł. Dyrekcję Loterii  
Państwowych w Warszawie na zasilenie  
funduszu Ł. O. F. i w celu urucho-  
mienia sezonu 1924-25. ....

# Kupujcie losy!!!

Cena zł. 2.—

Wygrane stanowią bilety sezonowe na  
30 wielkich koncertów abonamentowych

Ciągnięcie dn. 30-IX 1924 r.

# MIESZKANIE

6 pokoi ze wszelkimi wygodami  
(hall, kredensowy, kąpielowy)

# DO WYNAJĘCIA

Blizsze informacje: Cegińska 25,  
w biurze Juliusza Rozentala. 7-1

# Gary-Mode

(ZAUERMAN)  
ul. PAŃSKA Nr. 12.

Po powrocie poleca najświe-  
ższe modele paryskich i wie-  
deńskich kapeluszy.  
Przyjmuje zamówienia i kopje  
Tamże batik, abazury, po-  
duszki, haft i t. d. 76-2

# Do wynajęcia:

lokal handlowy

1 pokój 1 okno

1 pokój 3 okna

Oferty do Redacji pod J. R.

# Salon Mód

# „FRANCISZKA“

ZAWADZKA 18.

Poleca najnowsze modele

Uwaga: Dawniej Plotrk. 34.

# SZKOŁA TAŃCA

# W. Lipińskiego

Lekcje prywatne już się rozpoczęły.  
Zapisy do grup: EWANGIELICKA Nr. 17,  
front 3 piętro. 613-3

OGŁOSZENIA  
drobne

**Kupno i sprzed**  
sprzedam 3 maszyny  
pończosnicze  
(saneczki), wia-  
domość. Kątna 17.  
Netol. 87-3

**Kinematograficzne**  
filmy tanio sprze-  
dam. Dzielna 2, m  
8, od 2-4.

**Lokale.**

Przy inteligentnej  
rodzinie do wy-  
najęcia pokój z ca-  
łodziennym utrzy-  
mianiem dla dwóch  
studentów w War-  
szawie ul. Długa 8.  
m. 7. 028-2

**Nauka i wychow**

7-letnia nauczycielka  
haftu ręcznego i  
maszynowego. Ma-  
rja Kaplan-Kop-  
wrońska i przyjmuje  
zamów. 6 Sierpnia  
(Benedykta) Nr. 10  
m. 34. 5946

**Buchalter-bilansista**  
z wyższym wy-  
kształceniem i b.  
rzeczoznawca sądo-  
wy udziela nauki  
praktycznej buchal-  
terii i rachunkowości  
z gwarancją nau-  
czenia samodzielnego  
prowadzenia  
ksiąg i sporządzania  
bilansów w przecią-  
gu 1 do 2 miesięcy  
Kursy indywidualne  
i zbiorowe. Warun-  
ki b. dogodne. Im-  
formacje od 10-11  
rano i 8-9 wiecz.  
Plotrkowska Nr. 183  
ofic. I piętro. 029-4

**English Lady with**  
Oxford Senior  
Certificate gives les-  
sons Apply by let-  
ter only: Mrs E. V.  
Z. care of Eng. W.  
Tymowski & Co.  
Plotrkowska 132.

**Do popołudniowego**  
kompletu freblov-  
skiego z początko-  
wem nauczaniem  
przyjmie kilkoro  
dzieci w wieku 5-  
7 lat, wiad. Kili-  
skiego 115, u p.  
Feldmann godz.  
4-6 po poł. 91-3

**Zagubione dokumenty**  
Dina Braun zagub-  
iła dowód osobisty  
wyd. przez Pol-  
ski Konsulat w  
Królewcu 904-3

**Winda Kempfka**  
zgubiła patent  
galanterijn. wyd.  
w Łodzi. 956-3

**Jeck Kon** zagub-  
ił dowód osobisty  
wydany w Kaliszu  
025-3

**Tadeusz Piekler**  
zgubił dowód o-  
sobisty wydany w  
Penczniewie gmina  
Niemcew. 011-3

**Moszek Habański**  
zgubił tymczasowy  
dowód osobisty  
wyd. w Łodzi, oraz  
książkę wojskową  
wyd. przez P. K. U.  
w Łodzi. 2-3

**Jan Szkołbel** zgubił  
paszport rosyjski  
wydany w gmi-  
nie Nakleńskie, nie-  
miecki wydany w  
Łodzi i zony Anie-  
li (niemiecki) wyda-  
ny również w Ło-  
dzi. 7-1

**Prenumerata:** w Łodzi 8 złote miesięcznie. — Zamiejscowa 4 złote  
miesięcznie. Zagranicą 7 złotych miesięcznie. —  
Odnoszenie do domu 20 groszy.

Republika i „Express Wieczorny“ z odnośnikiem zł. 5.50.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego za wiadomienia

Za wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. Marjan Nusbaum-Olszowski. — Członkami „Republiki“, Plotrkowska 49. — Tłocznia, Plotrkowska 15. — Redaktor odp. Józef Burman.

**Ogłoszenia:**

ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 25 gr. za wiersz  
mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI I NADEŚLANE 20 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt)  
Zaręczynowe i zaślub. po tekście 4 złote. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc  
drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 6 gr. Poszukiwania pracy 3 gr. Najmniejsze 50 gr